

Medalowa kolekcja naszego kulturysty



www.kety.pl

KĘCZANIN

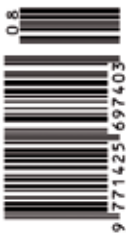
NR 8 (273)
sierpień 2014

cena 3 zł (5 % VAT)
Nr indeksu 363928
ISSN 1425-6975

PISMO ZIEMI KĘCKIEJ



Gorące inwestycje
Trenerskie rozszady w Kęczaninie
Kłusownicy pod płótem



Budżet Obywatelski w Gminie Kęty – edycja 2015

Burmistrz Tomasz Bąk oddaje budżet w ręce mieszkańców

Propozycje zadań złożone przez mieszkańców

W roku 2014, podobnie, jak w roku ubiegłym w Gminie Kęty trwają konsultacje społeczne w zakresie propozycji mieszkańców do realizacji w ramach budżetu Gminy.

Budżet obywatelski w Gminie Kęty został wdrożony po raz pierwszy w historii w roku ubiegłym i okazał się ogromnym wspólnym sukcesem zarówno mieszkańców, jak i lokalnych władz. Nieoceniona jest wartość dialogu, który w Gminie Kęty niewątpliwie został nawiązany w 2014 roku w zupełnie nowy sposób.

Według danych na koniec ubiegłego roku podobne rozwiązania zostały wprowadzone jedynie w 70 gminach i miastach w Polsce.

Warto zwrócić uwagę na to, że największy udział budżetu obywatelskiego w stosunku do wykonanego w roku poprzednim budżetu zaobserwowano spośród wszystkich miast w Polsce, właśnie w Gminie Kęty, gdzie współczynnik ten wyniósł 3,96%.

Podstawa prawna

Formalną podstawą wdrażania w Gminie Kęty budżetu obywatelskiego jest Zarządzenie Nr 131/2014/B Burmistrza Gminy Kęty z dnia 29 kwietnia 2014 r.



w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych dotyczących budżetu obywatelskiego na 2015 rok.

Wysokość środków przeznaczonych na budżet obywatelski

Do dyspozycji mieszkańców do zaplanowania w ramach budżetu obywatelskiego na rok 2015 została przeznaczona łączna kwota:
3.444.600 zł

Pierwszy etap wdrażania budżetu obywatelskiego właśnie się zakończył, a był to etap spotkań Burmistrza Gminy Kęty Tomasza Bąka z mieszkańcami oraz etap zgłaszania propozycji zadań. Mieszkańcy złożyli 86 propozycji, co powinno zostać zrobione w roku 2015 w naszej gminie.

W chwili obecnej trwa analiza możliwości realizacji zadań. Analizy tej dokonują właściwe komórki organizacyjne Urzędu Gminy Kęty.

Na analizę zadań przewidziany został okres od dnia 7 maja 2014 r. do dnia 3 października 2014 r. O wynikach analizy będą Państwo niezwłocznie powiadamiani.

Głosowanie nad propozycjami zadań

Wybór zadań spośród zgłoszonych do budżetu obywatelskiego będzie możliwy w okresie od dnia 4 października 2014 r. do dnia 20 października 2014 r. do godz. 24:00 na karcie do głosowania:

- w wersji papierowej przekazanej do wyznaczonych punktów do głosowania lub
- w wersji elektronicznej przez Internet, dostępnej w okresie głosowania na stronie internetowej pod adresem <http://budzetobywatelski.kety.pl>.

Już dziś zapraszamy! W razie wątpliwości zachęcamy do kontaktu z Urzędem Gminy Kęty.

Koordinacją wdrażania budżetu obywatelskiego zajmuje się: Ewelina Jura-Bączek – Sekretarz Gminy Kęty (ewelina.baczek@kety.pl); I piętro, pokój nr 22; tel. 33 844 76 00 wew. 121)

Sekretarz Urzędu Gminy Kęty
Ewelina Jura-Bączek

Policyjne Rak'n'Roll



Funkcjonariusze Policji nie zapominają o niesieniu pomocy także „po godzinach”. Najlepiej o tym świadczy szlachetny gest Anny Bibrzyckiej, sierż. sztab. z Komisariatu Policji w Kętach, która w dość nietypowy sposób wsparła ostatnio kobiety chorujące na raka. Na ich rzecz przekazała bowiem... swój długi warkocz.

Do zdecydowanego „cięcia” nakłoniła Panią Annę fryzjerka, która przekazała jej informację na temat kampanii Daj włos! zorganizowanej przez Fundację Rak'n'Roll. Celem akcji jest nakłanianie klientów salonów fryzjerskich do przekazywania ściętych włosów, z których później tworzy się naturalne peruki. Długie, bo mierzące min. 25 cm pasma włosów za pośrednictwem Fundacji

najpierw trafiają do firmy produkującej peruki, a następnie do kobiet poddających się chemioterapii. Ten pozornie niewielki podarunek w znacznym stopniu pomaga pacjentkom oddziałów onkologicznych poprawić nie tylko ich wygląd, lecz przede wszystkim kondycję psychiczną i samopoczucie.

Wszystkie szczegóły dotyczące akcji Daj włos! znajdują Państwo na oficjalnej stronie Fundacji - www.raknroll.pl.

Jak informuje nas rzeczniczka prasowa KPP Oświęcim Małgorzata Jurecka, sierż. sztab. Anna Bibrzycka ma 36 lat, a w Policji służy od siedmiu. Jako funkcjonariuszka Zespołu ds. Wykroczeń, Nietletnich i Patologii zajmuje się wieloma zagadnieniami: od prowadzenia spraw o wykroczenia, poprzez przeciwdziałanie demoralizacji, przemoc domowej po profilaktykę i prewencję kryminalną.

Barbara Kuźma / fot. KPP Oświęcim

Pamiętajmy

Skwar lejący się z nieba to marzenie jednych i najczarniejszy koszmar drugich. Część z nas całą wiosną wypatruje upałów, pozostali – gdy najcieplejsze dni w roku wreszcie nastaną – myślami uciekają do złotej polskiej jesieni i umiarkowanych temperatur.

Frakcja antyupałowa tłumaczy, że nie narzeka bez powodu. W końcu trzydziści stopni w cieniu (i znacznie więcej pod gołym niebem) skutecznie odbiera siły i zapal do wszelkiej aktywności. Gorąc może też odbić się na naszym zdrowiu, jeśli przesadzimy z kąpielami słonecznymi.

Ci drudzy także sypią argumentami i przypominają, że jeszcze nie tak dawno wszyscy bez reszty umieli oddać się wyższym sprawom, nie utyskując na pogodę. Dokładnie w pierwszy dzień sierpnia 1944 roku Warszawa powstała zbrojnie przeciwko wojskom niemieckim. Z kolei 94 lata temu, w połowie sierpnia, stoczyliśmy z bolszewikami bitwę, która do historii przeszła pod nazwą cudu na Wiśle, natomiast dokładnie przed stu laty (28 lipca) wybuchła I wojna światowa. O kulisach tego konfliktu przeczytaj Państwo w naszej rubryce historycznej. Zapraszamy do lektury!

A aby oddać sprawiedliwość obu stronom naszych czytelników, których podzieliła sympatia do upalnych dni, życzymy, by reszta wakacji upływała pod znakiem bezpiecznej, wolnej od udarów słonecznych zabawy. Niech nie braknie nam jednak w tym czasie także i chwili na refleksję nad naszą sierpniową historią, o której powinniśmy pamiętać zawsze, niezależnie od pogody.

Redakcja

SUPERKSIĘŻYC NAD KĘTAMI

W nocy z 12 na 13 lipca mogliśmy podziwiać wyjątkowo jasną i jakby nieco większą niż zazwyczaj podczas pełni tarczę księżycą. Warto podkreślić, że nasz jedyny naturalny satelita w ten sposób nie prezentuje się zbyt często.

Nietypowy wygląd srebrnego globu ma związek z jego ustawieniem względem słońca (ułożenie w jednej linii) oraz naszej planety (perygeum, czyli najmniejsza z możliwych odległość od ziemi). Wówczas mówi się o zjawisku superksiężycą,

które na zaprezentowanych obok zdjęciach uchwyciła nasza czytelnicza z Kęt.

W tym roku jeszcze dwa razy będziemy mogli podziwiać wyraźnie większy i jaśniejszy księżyc. Stanie się to 10 sierpnia i 9 września.

Barbara Kuźma / fot. Ewelina Saferna

Zdjęcie miesiąca



KĘCZANIN

Kęczanin – Pismo Ziemi Kęckiej
Wydawca: Gmina Kęty

Adres redakcji:

32-650 Kęty, Rynek 7
tel. 519 190 011,

e-mail: biuro@info.kety.pl

Redakcja czynna jest codziennie, od poniedziałku do piątku w godz. 7³⁰ - 14⁰⁰

Redaktor naczelny: Karina Zoń

Redaktor techniczny i skład: Grzegorz Koziół,

Dziennikarz: Barbara Kuźma, Artur Christ

Współpraca: Arkadiusz Raj, Andrzej Małysa, Urszula Baczyńska-Śleziak, Paulina Nikiel-Muś, Mariusz Konior, Muzeum im. A. Kłosińskiego w Kętach, Biblioteka im. A. Grabowskiego

w Kętach, Dom Kultury w Kętach,

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są codziennie w godzinach pracy redakcji oraz mailowo - reklamy@info.kety.pl. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Niezamówionych materiałów nadesłanych do redakcji nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów

Nakład 1180 egz.

Druk: DTL Porąbka, ul. Chmielna 5,
Tel. 0.33 810 60 38, e-mail: dtl@cnm.pl

REKLAMA

Sklep
Coś Pięknego

ul. Krakowska 1, Kęty

bizuteria ze stali chirurgicznej, artystyczna, sztuczna, torebki, poduszki, decoupage, zabawki, odzież duńska

Zapraszamy: pn.-pt. 9-17, sob. 9-13
tel. 795 458 038

Hokeiści? Oni się prawie zabijają. U nas jest zupełnie inaczej

Kamil Bączek i kulisy kulturystyki

Kulturystyka to dyscyplina uprawiana od dziesięcioleci, a wywodzi się z ćwiczeń treningowych zapasników. Większości z nas sport ten kojarzy się z ekstremum, czyli ogromnymi bicepsami Arnolda Schwarzeneggera. Jednakże nie wszyscy wiedzą, jak wiele pracy i wyrzeczeń kryje się za każdym występem uśmiechniętych, opalonych i prężących mięskły zawodników prezentujących się podczas mistrzostw czy konkursów kulturystycznych. O nietatwej drodze na najwyższe stopnie podium i kulisach zawodów rozmawiamy z Kamilem Bączkiem, wielokrotnym medalistą i Mistrzem Kulturystyki z Kęt.

Barbara Kuźma: Każdy, kto marzy o idealnej sylwetce wie, że bez diety ani rusz. Czym jednak różni się dieta kulturysty przygotowującego się do startu w zawodach od tej, którą można nazwać „cywilną”?

Kamil Bączek: Na długo przed startami kulturystę obowiązuje dieta ścisła – wtedy je się tak naprawdę tylko kilka produktów. Mniej więcej na dwa miesiące przed zawodami z menu wypadają np. owoce, nabiał, różne mięsa czy kasze. Żywię się wtedy ryżem brązowym, indykiem, dorszem i białkami jaj. A wszystko to dlatego, że **im mniej produktów jem, tym łatwiej mogę mieć wszystko pod kontrolą** i po prostu wiem, co jednak nie działa tak, jak powinno. W skrócie można powiedzieć, że **im bliżej zawodów, tym gorzej, a dieta bardziej ścisła**. No i człowiek się czuje coraz gorzej, ale też... coraz lepiej wygląda! Kulturysta musi się czasem czuć źle, bo jeśli się ciągle czuje dobrze, to znak, że coś jest nie tak. Można powiedzieć, że zawodnik musi trochę pocierpieć, choć jest to raczej wyzwanie dla psychiki, bo przecież na długi czas z jadłospisu kulturysty wypadają ulubione domowe obiady i mamine wypieki. Oczywiście jest też taki okres, jeszcze przed tymi ostatnimi dwoma miesiącami przed startem, kiedy raz w tygodniu można sobie pozwolić na fastfoda czy coś innego. Ale wtedy znów pojawia się problem – bo co by tu zjeść? Na jaki nieco „oszukany” posiłek sobie pozwolić? Czy pojechać do mamy na domowy obiad, czy iść na lody, na jakiś deser, czy na coś konkretnego do restauracji? To poważny dylemat [śmiech]!

B.K.: Czyli wtedy żadne podjadanie nie wchodzi w grę?

K.B.: Oczywiście batonik i kebab nie są sobie równe, ale i tak mogłyby nieco zburzyć plan odżywiania. Zależy to od okresu przygotowań, w jakim sportowiec się znajduje. Bo **jeżeli taka**

„wtopa” przydarzy się na dwa miesiące przed startem, a nawet wcześniej – nic wielkiego się nie zdarzy. Zresztą takie luźniejsze podejście do diety to też może być metoda. Ja ją ostatnio z powodzeniem zastosowałem. Chodzi mi tu dokładnie o fazę „ładowania” węglowodanami i... jedzeniem śmieciowym!

B.K.: Jak więc wyglądało to „ładowanie”?

K.B.: Pierwszy raz zastosowałem coś takiego na dziesięć dni przed tegorocznym pierwszym startem. Doradził mi to kolega. Miałem wtedy za sobą już trzy miesiące przygotowań i ścisłej diety. Powiedziałem, że czuję się słabo, ale kiedy usłyszałem radę, żeby jeść wszystko, na co mam ochotę, stanąłem jak wryty. Potem jednak spróbowałem, chociaż trochę się bałem. W końcu do startu zostało tylko kilka dni, a ja, **kiedy się dorwę do prawdziwego jedzenia, to często do pół-**

nocy nie mogę skończyć. No i rzeczywiście tak było! Wstałem o siódmej rano, zaczęło się mega omleta. A potem jadłem wszystko – ziemniaki, frytki, mama mi sernik zrobiła, był McDonald’s, były słodczyce, czekolada. No po prostu już mi to wychodziło uszami. Cały dzień jadłem – co godzinę, co pół. Nawet w aucie ciągle coś szamałem [śmiech]!

B.K.: I jakie były tego efekty? Jak to wielkie uczucie odbiło się Twojej formie?

K.B.: W rezultacie w nocy nie mogłem usnąć, bolał mnie brzuch, na drugi dzień miałam problem z żołądkiem. Natomiast ten właściwy efekt objawił się w środę – czułem się świetnie, jakbym był już gotowy do zawodów, a to było przecież 10 dni przed startem. Potem znowu wróciłem do ścisłej diety, a całą tę „zabawę” powtórzyłem tuż przed zawodami w Tczewie. Najadłem się w czwartek, bodajże 22 kwietnia, a zawody były 24. W dniu wyjazdu w samochodzie miałem całą brytfankę: był serniczek, były ciasteczka. „Ładowanie” przyniosło jednak doskonale efekty – wygrałem!

B.K.: Wspomniałeś, że to kolega podpowiedział Ci, jak poradzić sobie z osłabieniem. Czy oznacza to, że w środowisku zawodników nie ma zaciętej i ostrej rywalizacji? Jak wyglądają Wasze relacje?

K.B.: Na zawodach kulturystycznych faktycznie nie odczuwa się rywalizacji. To nie jest ani sport kontaktowy, ani jakiegoś ostre „starcie” drużyn. Hokeiści – oni się prawie zabijają.



U nas jest zupełnie inaczej. Przed zawodami wszyscy czujemy się jak w rodzinie: wymieniamy się doświadczeniami, opowiadamy, jak doszliśmy do formy. Człowiek w ogóle nie czuje, że jest na jakimś konkursie! Mogę z całą pewnością stwierdzić, że w kulturystyce nie ma wrogości i dogryzania. Nikt nigdy nikomu nie wytyka błędów, nikt nikogo nie poniża i nie krytykuje, np. za słabą formę. Poza tym u nas wszystko jest otwarte: często spotyka się całe rodziny z dziećmi. Mąż kulturysta, żona z dzieckiem na rękach, drugie obok nich biega z czekoladkami i handerkami. **Pamiętajmy, że zawodnikami bywają lekarze, biznesmeni, prawnicy – ludzie po prostu z pasją do fitnessu, mający nawet i 40, 50 lat!**

B.K.: W tym i w zeszłym roku – roku Twojego debiutu – startowałeś w zawodach i mistrzostwach federacji WFF-WBBF oraz NAC. Jaki jest układ federacji? Czy są sobie równe? Wreszcie – skąd i kiedy do nas przywędrowały?

K.B.: Federacja WBBF zadebiutowała tak, jak ja – przed rokiem. A przysłała do nas z Litwy. Z kolei federacja NAC pojawiła się u nas już 5 czy 6 lat temu. Ogólny układ federacji wygląda tak: pierwsza jest NAC, potem WBBF, a trzecia to IFBB. WBBF to federacja zrzeszająca bloki wschodnie i niektóre kraje Unii Europejskiej, a także państwa Azji, Afryki i Ameryki Południowej. Z naszych rejonów najczęściej występują w niej zawodnicy z Litwy, Łotwy, Estonii, Słowacji czy Rosji. Z kolei federacja NAC to już tylko Europa. Poziom jest tu dużo wyższy. Co ciekawe, szefowie federacji NAC i WBBF dogadali się i pozwalają na to, by zawodnicy startowali w imprezach obu federacji. Nikt nie robi z tego żadnego problemu. Sprawa z IFBB wygląda inaczej: zawodnicy, którzy startują w NAC albo WBBF już nie mają szans powrotu do IFBB albo zostają zawieszani na np. dwa lata. Muszą się też liczyć z karami finansowymi. Ja się więc tam nie pcham, zwłaszcza, że ta federacja wymaga od zawodników zrzeszenia w jakimś klubie i comiesięcznej opłaty. W zawodach pozostałych federacji startuje się z wolnej stopy, bez niczego, bez żadnej przynależności do klubu i bez karty członkowskiej. Po prostu chłopak z ulicy może przyjść i jeśli tylko ma formę i dobrą sylwetkę – otrzyma możliwość startu.

B.K.: Co zatem, tak krok po kroku, należy zrobić, aby znaleźć się na zawodach kulturystycznych?

K.B.: Typowe przygotowanie przed zawodami zaczyna się od diety. **Właściwa dieta to podstawa i 70% sukcesu** – zarówno podczas tej pierwszej fazy budowania mięśni, jak i potem, w okresie przejściowym, kiedy przechodzimy już na ścisłą dietę. Ona zawsze jest najważniejsza!

B.K.: Gdy mamy już perfekcyjnie opracowaną dietę, ruszamy na siłownię. Jak wygląda kwestia ćwiczeń i rzeźbienia sylwetki?

K.B.: W tym roku, przygotowując się do zawodów, mój trening wyglądał tak samo, niezależnie od tego, na jakim etapie przygotowań byłem: cały czas trenowałem krótko, ale intensywne i na dużych ciężarach. Dużych, czyli takich, gdzie zakres wahał się od 10 do 12 powtórzeń poprawnego ruchu z danym ciężarem czy na odpowiedniej maszynie. A do tego dochodziły też ćwiczenia aerobowe.

B.K.: Co niezbyt fortunnego może się przydarzyć i na co jesteśmy narażeni, gdy tak intensywnie ćwiczymy i stosujemy restrykcyjną dietę? No i przede wszystkim – jak unikać tych nieprzyjemności?

K.B.: **Kłopoty zawsze mogą się przytrafić, zwłaszcza, jeśli np. zapomina się o rozgrzewce.** To powinna być obowiązkowa część treningu! Trwa tylko 5 minut, a pozwala uchronić się przed kontuzją, naderwaniem mięśnia czy ścięgna. Ja na szczęście, odkąd trenuję, czyli 4 i pół roku, nie miałem nigdy takiej „przygody”, chociaż podczas diet redukcyjnych, kiedy stosowałem sesje aerobowe (jazda na rowerku + bieżna 2 razy dziennie po 40 minut), **zdarzały się momenty, gdy poziom cukru we krwi był tak niski, że „zjeżdżałem”.** **Wtedy jednak po prostu kończyłem trening. Ale w sumie była to dość dobra oznaka. Dobry kulturysta musi się czasem źle czuć, musi cierpieć.** Należy przy tym dodać, że takie lekkie omdlenie to dowód świetnego spalania tkanki tłuszczowej. Oczywiście nigdy nie można jednak przesadzać! Gdy u mnie pojawiały się mroczki i gwiazdki, czułem mrowienie i było mi źle, schodziłem z maszyny i robiłem pauzę. **Nigdy nie katowałem się do momentu, aż był padł i wymagał reanimacji!**

B.K.: W momentach osłabienia z pewnością każdemu zawodnikowi przydaje się inspiracja i motywacja. Co było Twoją, kiedy zaczynałeś? Skąd wziął się pomysł na kulturystę Kamila Bączka?



K.B.: W zasadzie do treningów motywowała mnie chęć wypracowania fajnej sylwetki. Zaczęło się od zdrowego odżywiania, później doszły treningi siłowe. Wszystko zrobiłem jednak w odwrotnej kolejności, bo przeważnie inni najpierw idą na siłownię, a potem, kiedy jednak coś im nie wychodzi, zaczynają zastanawiać się nad zmianą odżywiania. Wtedy robi się ciężko, bo trudno odmówić sobie fastfoodów czy piwka. Mi się to jednak udało. A po około roku koleldy zaczęły mnie namawiać do wzięcia udziału w zawodach. Na początku odpowiadałem: „Nie, gdzie mi tam do zawodników z gazet?”. Ale kiedyś, gdy siedziałem przy komputerze, przypomniałem sobie słowa znajomych. **Poszukałem wtedy zdjęć z debiutów z roku poprzedniego i zobaczyłem, że moja sylwetka nie odbiegała wcale od tych, które znalazły się na fotkach.** Wtedy po raz pierwszy pomyślałem, że może warto spróbować. Najpierw postarałem się jednak maksymalnie wykorzystać swoją wiedzę w przygotowaniach i udało mi się w miarę dobrze wypracować sylwetkę. A kiedy już zdecydowałem się na debiuty, po-

stanowilem, że wszystko muszę zrobić na 100% i znaleźć trenera. Poznałem wtedy Mariusza Kupczaka, który mi bardzo pomógł. Potem przyszły sukcesy, bo na debiutach wywalczyłem brąz, a tydzień później – na pierwszych Mistrzostwach Polski WBBF także stanąłem na trzecim stopniu podium. Widać Mariusz wiedział, jak mi „sprzedać” nową wiedzę, pomimo że ja jestem osobą, która boi się eksperymentować.

B.K.: Wiemy już, jak prezentują się poszczególne federacje i na czym polega przygotowywanie się do zawodów. Wciąż jednak nie znamy odpowiedzi na pytanie, które nurtuje niemalże każdego kibica kulturystyki – czym Wy się smarujecie i o co w tej nietypowej pielęgnacji skóry chodzi?

K.B.: Chodzi o to, żeby było wszystko super-hiper-pięknie widać [śmiech]! Zaczę od tego, że najfajniej dla kulturysty jest po prostu mieć normalną opaleniznę. Ale jesienią czy wiosną słońca zbyt dużo nie ma, więc na 3-4 tygodnie przed zawodami warto zacząć odwiedzać solarium. Wystarczy raz w tygodniu, żeby skóra nie była błada jak u piekarza. Natomiast już w okresie ścisłego przygotowania przed zawodami do tej bieżącej pielęgnacji skóry dochodzi też depilacja. Ja nie używam plastrów, więc bolesne to na szczęście nie jest. W ruch idą tylko żele i maszynki. Dzień później stosuję peeling, najlepiej cukrowy, żeby zetrzeć martwy naskórek, no a później – przed samymi zawodami – wracam do kwestii opalenizny. Różne są metody jej „zdobycia” –

B.K.: A gdy już uda się zmyć pastę brązującą, kiedy zgasną sceniczne światła i skończy się sezon startowy, co na co dzień robi Kamil Bączek?

K.B.: Oprócz zakupów i gotowania [śmiech]? Pracuję i to sporo, bo urlop już wykorzystałem. Zostało mi tylko 5 dni awaryjnych. Mój urlop odbył się w... Tczewie, w Estonii (miejsca rozgrywek te-



B.K.: Jakich rad udzieliłbyś wszystkim, którzy zamierzają uprawiać kulturystykę? Niedawno odwiedziłeś szkołę w Nowej Wsi, której jesteś absolwentem i z pewnością zachęciłeś wtedy uczniów do uprawiania sportu. Co chciałbyś im polecić, a co odradzić?

K.B.: **Moja rada? Internet nie jest dobrą drogą! Takie bzdety ludzie tam wypisują, że włos się jeży na głowie.** Na początku najlepiej skierować się do jakiegoś klubu fitness i zacząć ćwiczyć z trenerem czy instruktorem sportów sylwetkowych, żeby nabrać dobrych nawyków i opracować technikę ćwiczeń oraz dietę. **Później, kiedy ktoś „łapnie” bakcyła, sam już będzie w stanie się rozwijać.** Potem do tego dojdzie wymiana doświadczeń, bo pozna się jednego, drugiego, trzeciego ćwiczącego, który doszedł do fajnych efektów. Nawzajem można się motywować i wspólnie działać. Jeżeli ktoś próbuje od początku do końca wszystko zrobić sam, to nie do końca się mu może to udać. Bo efekty mogą przyjść, ale np. dużo wolniej. Poza tym można podczas ćwiczeń popełniać dużo błędów, których nikt w porę nie skoryguje. Stąd potem np. kontuzje i problemy ze zdrowiem. Ale nikomu też tego sportu nie odradzam! Oczywiście nie o to chodzi, żeby od razu myśleć o zawodach. Warto skupić się na do-

brym samopoczuciu i np. wyrobieniu większej siły do pracy. To była właśnie moja motywacja, bo gdy zacząłem pracować na kopalni, byłem o 20 kg lżejszy. Było mi ciężko, brakowało mi witalności i sił. Jednocześnie warto pamiętać, że ćwiczenia pomogą nam też w każdej codziennej czynności, np. przenoszeniu cięższych rzeczy. **Wszystko będzie łatwiejsze dzięki treningom, o samym zdrowiu i dobrym samopoczuciu nie wspominając!**

B.K.: Bardzo dziękuję Ci za wszystkie rady i naszą rozmowę.

Kamil Bączek składa serdeczne podziękowania wszystkim, którzy udzielili mu pomocy podczas przygotowań do zawodów:

Burmistrzowi Gminy Kęty Tomaszowi Bąkowi, który udzielił patronatu wyjazdom na zawody, Dyrektorowi OSiR-u w Kętach Mirosławowi Smolarkowi, Tomaszowi Lysoniowi, właścicielom firmy Will Drób, Dorian FitnessClub, Fitness Center 24, LunarCorp, Ebro Tczew oraz Jackowi Ratusznikowi, Grzegorzowi Szulcowi, Rafałowi Pilchiewiczowi, Adrianowi Nguyen oraz Sławkowi Paliwodzie.

Osiągnięcia Kamila Bączka w wiosennym sezonie 2014:

- 26 kwietnia, Tczew, krajowy championat Federacji WFF-WBBF: **I miejsce** w kategorii Body Bulding Preformance
- 3-5 maja, Tallin (Estonia), WFF-WBBF EUROPE Amateur Championship: **II miejsce** w kategorii Classic Bodybuilding, I miejsce w kategorii Couples (Pary)
- 10 maja, Żagań, Mistrzostwa Polski NAC: **II miejsce** w Kulturystyce Klasycznej (kategoria do 175 cm wzrostu), II miejsce w kategorii Couples (Pary)
- 25 maja, Siedlce, Ogólnopolskie Mistrzostwa Siedlec w Kulturystyce: **II miejsce** w Kulturystyce Klasycznej (kategoria do 175 cm wzrostu), **III miejsce** w kategorii do 80 kg
- 11 czerwca, Brusno (Słowacja), Wybory MS. & MR. UNIVERSE 2014 WBBF: **II miejsce** w kategorii Classic Bodybuilding

i specjalne natryski, i pianki, i pasty brązujące. Ja używam właśnie tych ostatnich, bo w mojej federacji nie są zabronione. Inne federacje nie polecają ich stosowania, bo pasty bardzo brudzą, więc miejsca, w których rozgrywane są zawody, muszą być dodatkowo zabezpieczone... foliami malarskimi. Poza tym te pasty nie chcą schodzić zbyt łatwo. A po co to wszystko? **Bo im skóra ciemniejsza i z większym połyskiem, tym lepiej wszystko się prezentuje!** Gdy tak przygotowane ciało dodatkowo oświetli bardzo mocne światło bijące z reflektorów, otrzymujemy najlepszy z możliwych efekt wizualny.

gorocznych zawodów – przyp. red.), gdzie zobaczyłem tylko... Bibliotekę Narodową, przy której odbyły się zawody. Potem pojechałem do Żagania i to był mój urlop. A na co dzień pracuję, jestem górnikiem. Wolnego czasu mam mało, bo do pracy z Kęt do Bobolic k. Jastrzębia dojeżdżam 55 km. To dwie godziny jazdy autobusem! W sumie nie ma mnie w domu po 12 godzin. 6-7 godzin wypadałoby pospać, więc ten niedługi czas, który mi pozostaje, wykorzystuję na treningi i odpoczynek.

foto. www.sylwesterszymczuk.com

Park Miejski w Kętach będzie oświetlony!

17 lipca odbyło się przekazanie terenu Parku Miejskiego przy ul. Spacerowej w Kętach na cele budowy oświetlenia. W przekazaniu uczestniczył przedstawiciel Wykonawcy zadania – firmy „ELEKTROMIT II” s.c. Władysław Mitoraj, Paweł Mitoraj, Malec, ul. Świętojańska 57, 32-651 Nowa Wieś oraz II z-ca Burmistrza Gminy Kęty – Krzysztof Olejak wraz z dyrektorem i pracownikiem Wydziału odpowiedzialnego za realizację zadania.

W ramach realizowanego zamówienia planuje się wykonać montaż 10 słupów wraz z oprawami i kloszami oświetlenia ulicznego, typowego dla infrastruktury parkowej.

Oświetlenie niewątpliwie podniesie standard obiektu, a także zwiększy bezpieczeń-

stwo jego użytkowników. Jest to inwestycja długo oczekiwana i akceptowana przez lokalną społeczność.

W bieżącym roku doświetlona zostanie część centralna Parku, tj. ścieżki spacerowe na wysokości przejścia z osiedla Nad Sołą i os. Zachodniego (koło dawnego rejonu dróg) w kierunku południowym i północnym. Zadanie doświetlenia pozostałej części Parku Miejskiego zostało zgłoszone w ramach propozycji do budżetu obywatelskiego na 2015 r. Mamy nadzieję, że inicjatywa spotka się z aprobatą mieszkańców gminy i zostanie poparta w głosowaniu zaplanowanym w okresie od 4 do 20 października 2014 r.

UG

Przebudowa ulic zakończona

1 lipca odbyły się odbiory końcowe dwóch zadań inwestycyjnych:

- Przebudowa ul. Działkowej w Łękach,
- Przebudowa ul. Jana Kantego w Bulowicach – II etap.



Wykonawcą obu było Przedsiębiorstwo Budowlano-Drogowo-Mostowe „DROG-BUD” Franciszek Fryc ze Spytkowic. W ramach robót na ul. Jana Kantego w Bulowicach przebudowana została droga na długości 200 mb. Wykonano wzmocnienie konstrukcji drogi poprzez stabilizację cementem oraz nową nawierzchnię z mieszanki mineralno-asfaltowej wraz z pobocznymi z kory asfaltowej. Ponadto odczyszczono rowy przydrożne. Koszt tych prac to ponad 166 tys. złotych.



W trakcie prac na ul. Działkowej w Łękach przebudowano drogę na długości 180 mb (od ul. Piastowskiej do ul. Akacyjowej), wykonano wzmocnienie konstrukcji drogi poprzez stabilizację cementem oraz nową nawierzchnię z mieszanki mineralno-asfaltowej. Wykonano także pobocza z kory asfaltowej. Wartość robót to ponad 101 tys. złotych.

UG

Ruszyły prace w korycie Soły

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, które opublikowane zostały w artykule „Szkody powodziowe częściowo zostaną usunięte” (w poprzednim numerze Kęczanina), na wysokości os. Nad Sołą w Kętach 14 lipca rozpoczęły się prace związane z zabezpieczeniem brzegu Soły, który uległ uszkodzeniu podczas powodzi z 2010 roku.

Działania w korycie rzeki polegają na jego udrożnieniu, zasypaniu wywry brzegowej oraz wykonaniu opaski brzegowej wraz z poprzeczkami stabilizującymi odtworzony brzeg.

Prace będą wykonywane na najbardziej niewralgicznym odcinku Soły, który liczy sobie 500 mb. Zakończenie robót zaplanowano na 14 sierpnia br.

Uwaga! Wszystkich mieszkańców, którzy pragną na bieżąco śledzić postępy prac, prosimy o ostrożność i obserwowanie terenu działań firmy zabezpieczającej brzeg Soły z bezpiecznej odległości.

UG



Park w Malcu w nowej odsłonie



W ramach ubiegłorocznego budżetu obywatelskiego w Sołectwie Malec zostało zgłoszone zadanie o tytule „Budowa ogrodzenia Parku Wiejskiego” (KU.060.9.36.2013). Liczba głosów oddanych na zdanie przez mieszkańców to 251.

Zakres wykonanych prac obejmuje renowację kutego ogrodzenia z cokołem z piaskowca od strony ul. Jędrzejowskiego oraz wymianę starego ogrodzenia parku na nowe.

UG

3 lata za jeden portfel

Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Kętach odnaleźli bardzo wartościową zgubę – portfel, którego zaginięcie zgłosił 21 czerwca pewien kęczanin. Mężczyzna poinformował wówczas policjantów, że portfel zawierający nie tylko pieniądze, ale i dokumenty oraz karty bankomatowe, zgubił w kinie.

Dzięki przekazanym przez kęczanina szczegółom dotyczącym zdarzenia nasi mundurowi szybko powiązali ze sprawą pewną mieszkankę Andrychowa. 54-letnia kobieta miała portfel znaleźć i przywłaszczyć.

Policyjne podejrzania potwierdziły się: gdy andrychowianka została zauważona i zatrzymana przez patrolujących jedno z kęckich osiedli mundurowych, odnalazło się zagubione mienie kinomana z Kęt. Portfel wraz z zawartością zwrócono właścicielowi. O dalszym losie 54-latkę zadecyduje sąd.

Funkcjonariusze informują, że kobieta, która trafiła do kęckiego komisariatu Policji, nie uniknie odpowiedzialności:

– Za powyższy czyn grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności – precyzują, dodając: Przypominamy, że znalezioną cudzą rzecz należy zwrócić właścicielowi lub oddać do Biura Rzeczy Znalezionych.

Barbara Kuźma

Stracił i odzyskał rower w kilka minut

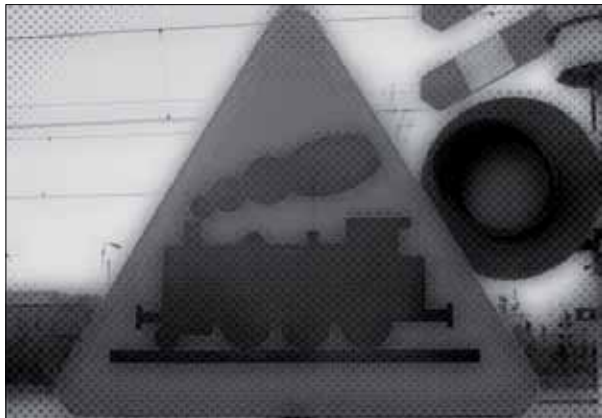
W nocy z 3 na 4 lipca mieszkaniec Kęt zgłosił na Komisariacie Policji w Kętach kradzież roweru. Do zdarzenia doszło około godziny 22:45 na ul. Sobieskiego, gdzie mieszkaniec Kęt, chcąc zrobić zakupy, zostawił na kilka minut swój rower. Kiedy wyszedł, jednoślada już nie było... Chwilę później zauważył jednak, że ulicą jedzie rowerzysta na rowerze ludzko przypominającym jego własność. Pokrzywdzony podbiegł do rowerzysty i kiedy upewnił się, że ten jedzie na jego rowerze, zatrzymał go i wezwał policjantów. Sprawcą okazał się 38-latek bez stałego miejsca zamieszkania.

KPP Oświęcim / oprac. A.Christ

Honda vs pociąg

Moment nieuwagi wystarczył, aby w sobotę 28 czerwca ul. Zacisze w Budowicach przestała odpowiadać swojej

nazwie. Ok. godz. 18:00 osobowa honda zderzyła się tam z... pociągiem. Do zdarzenia doszło na niestrzeżonym przejeździe kolejowym.



Sprawa nie obrała na szczęście zbyt dramatycznego przebiegu – zarówno kierująca autem 30-letnia budowiczanka, jak i pasażerowie oraz obsługa pociągu linii Wadowice-Bielsko-Biała, nie ucierpieli. Zdarzenie zostało więc sklasyfikowane jako kolizja, a jego sprawczyni otrzymała punkty karne oraz mandat.

oprac. Barbara Kuźma

Nieszczęście o poranku

18 lipca o godz. 4:40 kęckie służby ratunkowe otrzymały zawiadomienie o bardzo poważnym wypadku. W Malcu na ul. Łęg rozpędzona osobówka marki Daewoo Tico uderzyła w słup ogrodzeniowy. Troje pasażerów (dwóch mężczyzn i jedna kobieta) odniosło po-

ważne obrażenia.

Na miejscu zderzenia niemal natychmiast po przyjęciu zgłoszenia pojawiła się Policja, strażacy (łącznie 3 zastępy: OSP Małec i Kęty oraz JRG Oświęcim) i 3 karetki pogotowia. 2 ofiary wypadku utknęły w zmiażdżonym aucie. Aby wyciągnąć je z pojazdu, po wyginany metal karoserii trzeba było rozciąć.

Dokładne okoliczności i przyczyny wypadku wkrótce zostaną wyjaśnione przez funkcjonariuszy.

Barbara Kuźma / fot. P.G.



Prowadził pod wpływem narkotyków

W nocy z 1 na 2 lipca policjanci z Komisarjatu Policji w Kętach zatrzymali trzech mężczyzn, podejrzanych o posiadanie i udzielenie narkotyków. Do zdarzenia doszło około godziny 1:30 na ul. Krakowskiej, gdzie podczas patrolu policjanci zatrzymali do kontroli drogową volkswagena, którym podróżowało trzech mieszkańców powiatu brzeskiego.

W czasie kontroli policjanci poddali 48-letniego kierowcę badaniu przy pomocy alkomatu oraz narkotestu. Pierwsze badanie nie wykazało alkoholu w wydychanym powietrzu, natomiast narkotest wskazał obecność środków odurzających w ślinie kierowcy. Policjanci w samochodzie znaleźli również młynek do suszu roślinnego oraz sam susz. Funkcjonariusze przeszukali także pozostałych pasażerów. Mężczyźni w wieku 17 i 25 lat posiadali przy sobie woreczki foliowe z podejrzaną zawartością.

W związku z powyższym mężczyźni zostali zatrzymani. Przeprowadzone badanie



zabezpieczonego suszu potwierdziło, że jest to marihuana, z której można było sporządzić ponad 30 porcji narkotyku. Łącznie mężczyznom postawiono pięć zarzutów.

KPP Oświęcim / oprac. A. Christ

Pod wpływem na dwóch kółkach

28 czerwca około godziny 18:00 w Nowej Wsi na skrzyżowaniu ulic Łokietka i Staszica doszło do wypadku drogowego. Sprawcą zdarzenia okazał się 35-letni rowerzysta z Kęt, który wymusił pierwszeństwo, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej. W efekcie zderzył się z łańcuchem prowadzoną przez mieszkankę Nowej Wsi. Rowerzystą z ogólnymi obrażeniami ciała trafił do szpitala. Policjanci sprawdzili stan trzeźwości uczestników zdarzenia. Okazało się, że rowerzysta kierował w stanie nietrzeźwym!

Badanie wykazało 1,74 promila alkoholu.

Z kolei 8 lipca o godzinie 18:30 w Witkowicach na ul. Beskidzkiej funkcjonariusze zatrzymali 43-letniego mężczyznę bez stałego miejsca zameldowania, który kierował motorowerem, również pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało 1,32 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Jakby tego było mało, mężczyzna prowadził pomimo sądowego orzeczonego zakazu kierowania pojazdami.

KPP Oświęcim / oprac. A. Christ



Narozrabiał w Przecieszynie

23 czerwca 2014 r. w Przecieszynie doszło do wypadku, w którym uczestniczył mieszkaniec naszej gminy. O godzinie 10:00 26-letni malczanin, kierując samochodem marki Volkswagen, podczas manewru wyprzedzania zderzył się

czołowo z innym pojazdem.

63-letni mieszkaniec Dankowic jadąc z naprzeciwka Peugeotem nie zdążył zareagować. Mężczyzna z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

KPP Oświęcim/oprac. Iwona Gurdek

Weekend „w mundurze”

W trakcie weekendu 12-13 lipca na terenie gminy Kęty nie doszło do zbyt wielu poważniejszych zdarzeń, które zanotowane zostały w policyjnych raportach. W tym czasie funkcjonariusze z Komisarjatu Policji w Kętach przyjęli zgłoszenia o oszustwie internetowym, skradzionym portfelu i jednym włamaniu połączonym z kradzieżą mienia.

Oszukanym przez Internet okazał się mieszkaniec Bulowic. Za pośrednictwem „sieci” zakupił niedawno radio samochodowe. Nieuczciwy sprzedawca otrzymał należność (55 zł), jednak oferowanego towaru nigdy nie wysłał pod wskazany w zamówieniu adres.

Uboższa o nieco „grosza” stała się także pewna kęczanka. Kobieta podróżująca 12 lipca busem relacji Bielsko-Biała-Kęty straciła swój portfel, a wraz z nim dokumenty i gotówkę.

Więcej niedopowiedzeń niż w opisanych powyżej przypadkach łączy się ze sprawą włamania do piwnicy i kradzieży roweru marki Kross, do której doszło w Kętach pomiędzy godz. 21:00 12 lipca a 13:00 dnia następnego.

Niezidentyfikowany sprawca przy użyciu nieznanego narzędzia najpierw wyważył piwniczne drzwiczki, a następnie przywłaszczył rower. Zaginiony dwukołowiec to męski, niebieski „góral” marki Kross Hexagon, którego wartość oszacowano na ok. 800 zł.

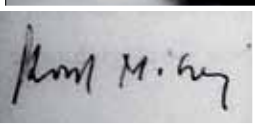
Barbara Kuźma

Tragiczny finał kłótni

We wtorek 15 lipca w jednym z mieszkań w Kętach doszło do sprzeczki małżeńskiej, która niestety krwawo się zakończyła. W trakcie kłótni 44-letni mężczyzna odurzony trzema promilami alkoholu dźgnął nożem 10 lat młodszą żonę. Poszkodowana trafiła do szpitala, a sprawca do kęckiego aresztu.

A. Christ

Zmarł Karol Mitoraj



Promocja XV Almanachu Kęckiego - 2011 rok

4 lipca, w wieku 94 lat, zmarł Karol Mitoraj – doktor nauk przyrodniczych, docent w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Kauczuków i Tworzyw Winyłowych w Oświęcimiu, odznaczony Złotym Krzyżem za wybitne osiągnięcia w tworzeniu i wdrażaniu postępu technicznego.

Większość kęczan miała jednak okazję poznać go w zupełnie innych okolicznościach. Pan Karol był uczestnikiem niemal każdego

Spotkania przy armacie, organizowanego przez kęckie Muzeum. We wspomnieniach pracowników muzeum, dawnych znajomych i osób, które miały okazję rozmawiać z nim w kularach, rysuje się obraz bardzo powściągliwego, skromnego i nie lubiącego chwalić się człowiekiem o niebywałej wiedzy historycznej na temat naszego miasta.

Był ostatnim żyjącym nauczycielem tajnego nauczania w Kętach. Od 1940 roku działał w szeregach konspiracji w Związku Walki Zbrojnej. Oto fragment jego wspomnień z kwietnia 2011 roku: *W naszym domu, obejmującym dość obszerne zabudowania gospodarcze, prawie zawsze kogoś ukrywano. Przewinęło się 8 osób i wszystkim udało się szczęśliwie przeżyć okupację. [...] W 1943 r. włączyłem się również w akcję wysyłania paczek żywnościowych do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. W roku 1944 udzielałem tajnych korepetycji w zakresie szkolnego programu gimnazjalnego.*

W późniejszych wydarzeniach życia wciąż przejawiał się jego silny charakter

i przywiązanie do wartości narodowych. 3 maja 1946 roku Karola wraz z grupą kilkuset studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego aresztowano oraz oskarżono o udział w manifestacji trzeciomajowej.

Po przejściu na emeryturę czynnie zaangażował się w życie społeczne miasta. Był członkiem kilku komisji Urzędu Gminy Kęty, a latach 1991 - 1995 przewodniczącym Zarządu Dzielnicy Stare Miasto.

O świetnym stylu pisarskim Pana Karola można przekonać się, czytając jego artykuły w *XV Almanachu Kęckim – Wyrzute w pamięci. Wspomnienia z czasu wojny i okupacji*, oraz w *XVI Almanachu Kęckim – Za kurtyną konspiracji*. Nieprzeciętna narracja tych tekstów przybliży i plastycznie odrysowuje wspomniane czasy. Prywatnie w wieku 71 lat pan Karol postanowił zadbać o swoją kondycję fizyczną, odkrywając w ten sposób swoje kolejne życiowe hobby – uprawianie turystyki górskiej.

Pogrzeb zmarłego odbył się 7 lipca w kościele pw. Świętych Małgorzaty i Katarzyny w Kętach.

Grzegorz Koziol

Narodziny i zgony w gminie Kęty

Zgodnie z danymi pochodzącymi z kęckiego magistratu, w okresie od 19 czerwca do 23 lipca 2014 roku w Kętach i gminnych sołectwach pojawiło się 26 nowych, małych mieszkańców. Nasza gmina wzbogaciła się o 14 dziewczynek i 12 chłopców. Witamy na świecie!

Najwięcej berbeci – aż piętnaścioro! – przybyło w Kętach (8 dziewczynek i 7 chłopców). Z kolei o pięcioro maluszków (3 dziewczynki, 2 chłopców) wzbogaciły się Witkowice. Tuż za nimi w naszym „rankingu narodzin” znalazły się Bulowice (1 dziewczynka, 3 chłopców) oraz Małec i Nowa Wieś, łącznie z dwiema dziewczynkami „na koncie”.

W tym samym czasie otrzymaliśmy informację o 30 zgonach naszych współmieszkańców. Najmłodszy spośród nich – kęczanin – miał zaledwie 24 lata. Najstarszą osobą, którą pożegnaliśmy, była z kolei 99-letnia łączanka. Redakcja naszego miesięcznika składa rodzinom i bliskim zmarłych wyrazy głębokiego współczucia.

Odeszli:

Foltyn Józef, lat 88 – Kęty
Formas Helena Ludwina, lat 87 – Nowa Wieś
Froń Konstanty, lat 82 – Bielany
Gąsiorek Jolanta Maria, lat 56 – Kęty
Hałat Maria Joanna, lat 78 – Kęty
Janikowski Jarosław, lat 51 – Kęty
Jedliński Augustyn Paweł, lat 89 – Bielany
Kalita Anna Bronisława, lat 80 – Kęty
Kłęczar Anna, lat 84 – Kęty

Kobiałka Władysława, lat 99 – Łęki
Kogut Józef, lat 77 – Kęty
Kolasa Halina, lat 54 – Łęki
Kotoński Józef Antoni, lat 72 – Kęty
Krajcarz Ryszard Adam, lat 61 – Bulowice
Królicka Zofia, lat 80 – Bulowice
Leśniak Józef Jan, lat 83 – Kęty
Ligeża Marianna Waleria, lat 85 – Nowa Wieś
Matejko Adam Andrzej, lat 69 – Kęty
Mitoraj Karol Ignacy, lat 94 – Kęty
Motyka Józefa Stanisława, lat 72 – Kęty
Mrzygłód Zbigniew, lat 51 – Nowa Wieś
Podworski Józef Tomasz, lat 24 – Kęty
Pudelko Tadeusz Piotr, lat 63 – Kęty

Rodak Antoni, lat 76 – Kęty
Skalski Zenon Józef, lat 65 – Kęty
Surma Emil, lat 70 – Bulowice
Tobiasz Zbigniew Stanisław, lat 56 – Kęty
Wąsik Franciszek Józef, lat 84 – Nowa Wieś
Wojtaszewski Leszek Adam, lat 63 – Kęty
Żak Bogumiła, lat 52 – Kęty

W dniu zamykającym analizowany przedział czasowy (23 lipca) naszą gminę zamieszkiwało łącznie 33 716 osób, czyli o 13 mniej niż przed miesiącem.

oprac. Barbara Kuźma



Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych

Serdeczne podziękowania za wsparcie duchowe, wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty, a w szczególności za uczestnictwo we Mszy Świętej i ostatniej drodze mojej najukochańszej żony

Jolanty Gąsiorek

składa mąż z rodziną



Abiit non obiit

Rodzinie, Przyjaciolom i Wszystkim,

którzy okazali Wielkie Serce, łącząc się z nami w modlitwie i bólu

podczas Mszy Żałobnej

i ostatniego pożegnania

śp. Karola Mitoraja

składamy gorące podziękowanie

córki i syn

Projekt Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego na finiszu

Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty informuje, że końca dobiegają prace nad Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego, czyli aktem prawnym, którego celem jest określenie warunków zagospodarowania, zabudowy oraz przeznaczenia terenów położonych na obszarze naszej gminy oraz rozmieszczenia na jej przestrzeni inwestycji.

Pracownia architektoniczno-urbanistyczna, z którą Gmina Kęty w marcu 2013 r. podpisała umowę na sporządzenie projektu MPZP, podkreśla wysokie zaawansowanie prac. Projekt w pierw (na przełomie grudnia 2013 r. i stycznia 2014 r.) uzyskał niezbędne opinie. Następnie (w styczniu 2014 roku) opracowano do niego wnioski rolne, który w celu zaopiniowania został przedłożony Małopolskiej Izbie Rolniczej i Marszałkowi

Województwa Małopolskiego. To właśnie ów wniosek stanowił podstawę do wystąpienia o zgodę Ministra Rolnictwa na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych na cele nierolnicze, co właśnie w naszej gminie ma ogromne znaczenie. Mieszkańcy Kęt i gminnych sołectw wnieśli bowiem aż 808 wniosków do projektu, a duża część z nich (odnosząca się do terenów o łącznej powierzchni aż 435 ha!) tyczyła się właśnie przekwalifikowania działek rolnych na tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową.

W związku z niebagatelną wielkością wspomnianych obszarów, które miałyby zostać przekwalifikowane, 10 czerwca Ministerstwo wystąpiło o uzupełnienie dokumentacji wniosku rolnego i przedstawiło dodatkowe żądania. Wszystkie ministerialne wymagania zostały przez projektanta planu

wypełnione, a nową dokumentację wniosku pracownia przekazała Ministerstwu Rolnictwa końcem czerwca. Jest ona obecnie sprawdzana i poddawana ocenie.

Po uzyskaniu zgody Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie wyłożony do publicznego wglądu na co najmniej 21 dni. W tym czasie zorganizowana zostanie dyskusja publiczna nad przyjętymi w planie rozwiązaniami. Kolejnym krokiem – już po zakończeniu wyłożenia – będzie składanie uwag, które z kolei rozpatrywane będą przez Burmistrza Gminy Kęty. Jeśli zostaną one uwzględnione, UG ponownie podda projekt publicznej ocenie, zaś w przypadku braku uwag, MPZP zostanie przedłożony Radzie Miejskiej w Kętach w celu uchwalenia.

Barbara Kuźma

Nowy wygląd Wiejskiego Domu Kultury w Bielanych

W 2014 roku mieszkańcy Bielanych zaproponowali, aby w ramach budżetu obywatelskiego zostało wykonane zadanie zatytułowane „Wyposażenie i umeblowanie Wiejskiego Domu Kultury w Bielanych” (KU.060.9.51.2013).

Propozycja ta uzyskała wówczas poparcie 297 osób. W ramach budżetu zakupione zostały nowe stoły i krzesła oraz na nowe wymienione zostały stare karnisze z firanami.

UG



Modernizacja obiektu sportowego LKS Bulowice



9 lipca 2014 r. zawarto umowę na zadanie „Modernizacja obiektu sportowego LKS Bulowice na cele rekreacyjno-sportowe”. Wartość umowna wynosi 1.099.659,83 zł, termin zakończenia prac 31.10.2014 r. Zadanie objęte jest współfinansowaniem przez Unię Europejską w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

UG

Budowa wiaty pełniącej funkcję rekreacyjno-kulturalną w Witkowicach

3 lipca zawarto umowę na zadanie „Budowa wiaty (zadaszenia) pełniącej funkcję rekreacyjno-kulturalną w Witkowicach”. Wartość umowna wynosi 223.083,65 zł. Termin zakończenia prac przewidziano na 1.09.2014 r. Zadanie objęte jest współfinansowaniem przez Unię Europejską w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

UG

KAMIENIARSTWO

GRAN-PLYT
Jacek Szpak

NAGROBKI

PARAPETY

SCHODY

BLATY

LITERNICTWO

ZAKŁAD: Sucha Besk. ul. Makowska 46
tel. 608 314 750, 604 408 493

FILIA: KĘTY ul. Jana Kantego 26L
tel. 664 573 603

www.granplyt.pl

Uwaga na oszustów oferujących tańszą energię!

Na adres mailowy naszej redakcji 10 lipca spłynęła ważna wiadomość. Jedna z naszych czytelniczek, Pani Aleksandra, przekazała niepokojące wieści: w Kętach „grasują” fałszywi przedstawiciele firmy Tauron Polska Energia. Obiecując oszczędności, wpędzają klientów w podwójne rachunki, a tym samym – jeszcze większe koszty. Nie dajmy się oszukać!

Akwizytorzy działają w bardzo prosty sposób. Proponują podpisanie korzystnej, bo prowadzącej do obniżenia rachunków umowy. Zatajają jednak fakt, że dokument wiąże nas z... innym sprzedawcą energii. Po zawarciu „tańszej” umowy, prąd „uderza” nas po kieszeni podwójnie – musimy bowiem zapłacić zarówno Tauronowi, który wciąż świadczy dla nas usługi dystrybucyjne, jak i nowej firmie sprzedającej nam energię.

– *Jeżeli chce się rozwiązać taką umowę, to jest to obciążone karą umowną 15 zł za każdy miesiąc, przez który miałyby obowiązywać umowa (czyli 36). Chciałam przestrzec wszystkich, żeby nie dali się na to nabrać, gdyż Tauron mówi, że nie posyła swoich przedstawicieli do domów – komentuje sprawę wzburzona czytelniczka.*

Zaniepokojenia tematem pseudopredstawicieli (a tym samym po prostu naciągaczy) nie kryje także Aneta Guzik z Zespołu ds. Komunikacji firmy Tauron, która już wielokrotnie spotkała się ze zgłoszeniami dotyczącymi oszustów:

– *Potwierdzamy, że w ostatnim czasie do Taurona zgłaszają się zaniepokojeni klienci z informacją, że osoby podające się za pracowników zakładu energetycznego odwiedzają ich w domach i nakłaniają do podpisania nowej umowy na sprzedaż prądu. Ostrzegamy przed nieuczciwymi akwizytorami, przekazywaniem danych*

osobowych obcym osobom oraz podpisywaniem umów i innych dokumentów bez zapoznania się z ich treścią. Podkreślamy, że przedstawiciele Taurona nie składają ofert w domach klientów – dodaje, zaznaczając, że „w teren” wysyłani są wyłącznie pracownicy techniczni firmy, którzy np. spisują stan liczników. Co ważne, każdy z nich nie tylko musi się nam przedstawić, ale także zobowiązany jest do przedstawie-



nia imiennego identyfikatora ze zdjęciem.

W odpowiedzi na „działalność” nieuczciwych handlowców Zespół ds. Komunikacji TAURON Sprzedaż sp. z o.o. uczula wszystkich klientów, by w kontakcie z akwizytorami nie dawali się nigdy omamić perspektywą mniejszych cen. Pseudopredstawicielom nie należy także przekazywać żadnych dokumentów czy danych osobowych. Każdego, kto zapuka do naszych drzwi i zaproponuje jakąkolwiek ofertę, zawsze należy też wylegitymować, a wszystkie dokumenty (zwłaszcza umowy) trzeba przed podpisem przeczytać od deski do deski. To uchroni nas przed niekorzystnymi kontraktami, któ-

re oferują osoby przedstawiające się jako współpracownicy Tauronu i informujące np. o nowych unijnych wymogach dotyczących zmiany sprzedawcy energii lub nadchodzących, drastycznych podwyżkach. Pamiętajmy, że o każdej zmianie w swoim cenniku firma informuje każdego klienta pisemnie!

Na szczęście wszyscy, którzy dali się już nabrać na sztuczki nieuczciwych przedstawicieli handlowych, mogą bronić się przed negatywnymi konsekwencjami podpisania niekorzystnych zobowiązań. Tauron doradza, jak wyczołfać się z umowy i przypomina, że osoby poszkodowane mogą uzyskać niezbędne informacje i pomoc pod numerem tel. 555 444 555 oraz w punktach obsługi klienta:

– *Z każdej umowy podpisanej poza lokalem przedsiębiorstwa można odstąpić w terminie do 10 dni od jej zawarcia. W takim przypadku klient nie jest zobowiązany do zapłaty żadnej kary umownej, nawet wtedy, gdy przewidywała to umowa. Jeśli 10 dni minęło, ale przy podpisywaniu umowy klient został oszukany (lub nie miał pełnej informacji dotyczącej tego, co podpisuje), klient ma prawo złożyć oświadczenie i uchylić się od skutków prawnych umowy zawartej pod wpływem błędu. Takie oświadczenie trzeba złożyć do firmy, z którą została zawarta taka umowa. Dokładne informacje dotyczące takiej procedury znajdują się w „Poradniku konsumenta” opracowanym przez Tauron. „Poradnik” dostępny jest w punktach obsługi Tauron oraz na stronie www.bezpieczniki.tauron-pe.pl. Jeżeli umowa została zawarta w sposób rzetelny, to jedynym sposobem na jej rozwiązanie jest złożenie wypowiedzenia. Najczęściej wiąże się to z naliczeniem kary umownej za przedterminowe wypowiedzenie umowy – dodają przedstawiciele firmy.*

Barbara Kuźma



Przerwa w dostawie wody

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Spółka z o.o. w Kętach wydał informację na temat planowanej na sierpień przerwy remontowej. Jej termin ustalono w porozumieniu z zainteresowanymi stronami.

Mieszkańcy kęckich osiedli będą musieli liczyć się z utrudnieniami w okresie od 4 do 8 sierpnia 2014 r. Warto pamiętać o tym fakcie zwłaszcza jeśli planujemy urlopy. Wyjeżd-

żając na wakacje właśnie w pierwszej połowie sierpnia, unikniemy problemów związanych z czterodniowym brakiem dostaw ciepłej wody.

MZEC w Kętach podkreśla, że przerwa wynika z konieczności wykonania konserwacji magistrali ciepłowniczej oraz powiązanych z nią urządzeń. Przeprowadzona zostanie jednak jak najszybciej, by do minimum ograniczyć wynikające z niej utrudnienia.

Barbara Kuźma

Kłusownicy pod płotem

O tym, że znalezienie się w niewłaściwym miejscu i w niewłaściwym czasie wróży same kłopoty, wiedzą wszyscy. Na własnej skórze bardzo boleśnie przekonała się o tym ostatnio także rodzina Pani Danuty mieszkająca w Bielanych tuż przy granicy z Malcem i największym z położonych tu stawów rybnych – Granicznikiem. Niewłaściwym miejscem okazał się jednak dla niej... własny dom, a dokładniej rzecz ujmując – jego usytuowanie.



Posesja Pani Danuty od dziesięcioleci należy do jej rodziny. Tym samym najpoważniejszy problem związany z ulokowaniem domu – nagminne przemykanie tuż przed jej płotem kłusowników, którzy nielegalnie odławiają ryby z maleckich stawów, jak również wynikające z tego faktu nieprzyjemności – nie stanowią dla Niej novum. Wydarzenia ostatnich miesięcy zmieniły jednak tę sytuację diametralnie.

Początkiem tego roku psy Pani Danuty zaczęły się dziwnie zachowywać. Mniejszy, kundel Bruno, w lutym cudem został odratowany przez weterynarza, kiedy bez wyraźniejszej przyczyny i jakichkolwiek wcześniejszych sygnałów ciężko zachorował. Szybka interwencja i zastosowane leczenie dały jednak efekty. Postawiona została jednak niepokojąca diagnoza – zatrucie, a wyniki badań wskazały na wyraźne zmiany w próbkach wątrobowych pobranych od psa. Mniej szczęścia miał duży owczarek o imieniu Betowen. W marcu zwierzę, któremu zawsze dopisywał apetyt, przestało jeść. W kolejnych tygodniach pojawiły się zmiany na skórze psa i narastające problemy z poruszaniem. Pupil gał w oczach, a podejmowane leczenie związane ze stawianymi diagnozami (np. reumatyzmem) nie przynosiło rezultatów. Pomimo usilnych prób uratowania psa, końcem czerwca Betowen musiał zostać uśpiony z powodu ogromnych i nieodwracalnych uszkodzeń narządów wewnętrznych.

Pani Danuta, łącząc wszystkie fakty, szyb-

ko doszła do przerażającego wniosku – oba jej psy zostały otrute przez kłusowników, dla których czujne zwierzęta stanowiły zagrożenie.

– *Kłusownicy zadziałali bardzo sprytnie. Rozpoczynając podtruwanie psów już początkiem roku, zagwarantowali sobie, że przestaną im one przeszkadzać w sezonie letnio-jesiennym, czyli wtedy, kiedy ryby są już duże. Teraz Bruno i szczeniak, jakiego przygarnęliśmy „na pocieszenie” po Betim, są w domu zamykane. To my pilnujemy psów, a nie odwrotnie! Domek gospodarczy, w którym mieszkał Betowen, świeci pustkami, a na kłusowników działających pod osłoną nocy już nie ma kto czekać – z ogromnym żalem mówi Pani Danuta.*

Po tym gorzkim doświadczeniu wszyscy domownicy zdecydowali, że doprowadzenia do śmierci psa kłusownikom nie darują. Już teraz ich posesję od strony stawu otoczyły tabliczki ostrzegawcze, a nieco dalej – obok drogi okalającej staw – pojawiła się dodatkowa informacja o zakazie wstępu. Ze sprawą zapoznani zostali także kępcy policjanci, zarząd Spółdzielni Produkcyjnej „Zgoda” Malec oraz agencja ochrony, która zajmuje się patrolowaniem okolicy spółdzielniawych stawów i organizuje zasadzki na kłusowników (o tym, jak one wyglądają i że przynoszą efekty pisaliśmy przed niespełna rokiem na naszych łamach).

– *Skoro ktoś zdobył się na podrzucenie nam do ogrodu trucizny, jaką mamy gwarancje, że następnym razem w nasze okna nie polecą kamienie albo butelki z benzyną? Nie możemy tak zostawić tej sprawy – tłumaczy swoje*

działania Pani Danuta, dodając, że proceder kradzieży ryb można kłusownikom znacznie utrudnić. Zgodnie z jej sugestią, pomoc powinno zwiększenie częstotliwości patroli (póki co Policja w okolicy pojawia raz dziennie, a agencja ochrony zapewnia w nocy 3 przejazdy wkoło stawów i organizuje zasadzki na złodziejów), a przede wszystkim redukcja wysokości okolicznych trzciny i zarośli. Jak dotychczas „nocni rybacy” czują się w nich bowiem jak... ryba w wodzie.

Potrzebę skorygowania zarośli podnoszono zresztą już wielokrotnie, np. przed trzema laty, kiedy w okolicy doszło do śmiertelnego wypadku, a jego ofiara (48-letni osieczanin) znaleziona została po kilku dniach dopiero za sprawą użycia helikoptera wyposażonego w kamerę termowizyjną, gdyż cały teren pokrywały gęste zarośla utrudniające akcję poszukiwawczą. Od tego czasu zresztą niewiele się zmieniło, a dzika roślinność w sposób zdecydowany korygowana jest tylko w okolicach domu Pani Danuty przez nią samą.

Poniżej prezentujemy zdjęcia umieszczonych przez Panią Danutę tabliczek ostrzegawczych, licząc na to, że skalę procederu kłusownictwa – przynajmniej w okolicy jej domu – uda się w najbliższym czasie ograniczyć.

Jednocześnie przypominamy, że za kłusownictwo, które definiuje się jako bezprawne, prowadzone w sposób niedozwolony lub w niedozwolonym czasie i miejscu zabijanie, chwywanie lub ściganie zwierzyzny oraz łowienie ryb, grożą kary wysokiej grzywny, a nawet pozbawienia wolności.

Barbara Kuźma / fot. P.G.

REKLAMA

KREDYTY CHWILÓWKI



www.centrum9.pl

- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- HIPOTECZNE
- DLA FIRM

**LEASINGI DLA FIRM
BEZ ZAŚWIADCZEŃ
Z US i ZUS**

**u nas 30 banków
w jednym miejscu**

**Kęty, ul. Krakowska 2a
tel. 33 845 10 83**



Harmonogram wydarzeń kulturalnych w sierpniu 2014 r.

data	godz.	wydarzenie	miejsce
1.08	18:00	I Bitwa Rockowa w ramach Kęckich Nocy Rockowych (w ramach Dni Kęt) (tereny rekreacyjne przy ul. Sobieskiego)	DK
6.08	15:00	Warsztaty plastyczne dla dzieci (Filia GBP w Bielanych)	Bibl.
7.08	17:00	Projekt „O finansach ... w bibliotece - III edycja”. (Czytelnia GBP w Kętach)	Bibl.
8.08	19:00	II Bitwa Rockowa w ramach Kęckich Nocy Rockowych (sala DK)	DK
9.08	7.00	Wycieczka „Na kawę w Tatry-Słowackie Podtatrze”	DK
12.08	11:00	„Apetyt na Meksyk. Familia.” Zajęcia dla dzieci w ramach akcji „Wielokulturowość - jestem na tak!” (Czytelnia GBP w Kętach)	Bibl.
22.08	19.00	III Bitwa Rockowa w ramach Kęckich Nocy Rockowych	DK
29.08	19.00	IV Bitwa Rockowa w ramach Kęckich Nocy Rockowych	DK

Zapisy na wycieczkę pok. 110, informacje: animator@domkultury.kety.pl, tel.: 33/844 86 79.

Klub Brydżowy - każdy wtorek od godz. 15:00 – 18:00 (Filia GBP Kęty Podlesie)

U W A G A !

W okresie wakacyjnym (lipiec - sierpień) Gminna Biblioteka Publiczna w Kętach będzie czynna w godzinach od 9:00 do 17:00.

Sobotnie dyżury w czytelni zostają zawieszane.

Za utrudnienia przepraszamy!

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do zmian w harmonogramie.

Turniej taroka

Od trzech lat przy Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Kętach działa Sekcja taroka, której członkowie regularnie biorą udział w zawodach organizowanych w południowej Polsce, na Czechach i Słowacji. Raz w roku w Brnie rozgrywane są Mistrzostwa Europy Taroka.

Dotychczasowe doświadczenia i aktywność oraz bardzo regularne spotkania członków sekcji stały się inspiracją dla zorganizowania 19 lipca br. w Domu Kultury w Kętach I Międzynarodowego Turnieju Taroka nad którym patronat objął Burmistrz Gminy Kęty.

Tarok (a nie tarot) to gra karciana niemająca nic wspólnego z wróżbami. Powstała w XV wieku we Włoszech, potem spopularyzowali ją Austriacy i Niemcy. Do Polski przywędrowała w XVIII wieku. W taroka grano głównie na dworach

królewskich i książęcych. Jest to więc gra „szlachetnie urodzonych” nazywana „grą królów”.



W kęckich rozgrywkach, które w czasie 6 godzin objęły 5 rund, wzięło udział 36 uczestników z Polski i Czech.

Zwycięzcą został reprezentant Zabrzeża – Władysław Hołys, II miejsce zajął Andrzej Malarz z Kóz, a III miejsce zdobył Czech Tomášek Jindřich.

Zgodnie z tradycją puchar otrzymała również najlepiej grająca kobieta – Anna Gacek z Kęt i najlepiej grający obcokrajowiec Tomášek Jindřich.

Dyplomy i puchary ufundowane przez Burmistrza Gminy Kęty wręczył Dyrektor Domu Kultury Krzysztof Balawender, który podziękował uczestnikom za udział w turnieju, a członkom sekcji za pomoc w jego organizacji i zaprosił uczestników na... kolejny turniej za rok.

Wszystkim serdecznie gratulujemy a chętnych do zapoznania się z zasadami tej ciekawej gry zapraszamy do Domu Kultury w każdy czwartek o godz. 16:30.

Stop - Klatka - młodzieżowa przygoda filmowa

17 lipca 2014 r. w Domu Kultury w Kętach podsumowano półroczny projekt „STOP-KLATKA – młodzieżowe inicjatywy edukacji filmowej”. Projekt ten zrealizowany został dzięki dotacji przyznanej ze środków Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach prowadzonego z Polską Fundacją Dzieci i Młodzieży programu „Równać Szanse – 2013”. Przedsięwzięcie to zostało również wsparte przez Polski Instytut Sztuki Filmowej.



Od stycznia do lipca br. młodzież z kęckich szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, pod opieką instruktora DK i kierownika projektu Marty Koczur, uczestniczyła w warsztatach filmowych, podczas których zrealizowała trzy krótkie filmy o zagrożeniach komunikacyjnych, pożarowych i niebezpiecznych zabawach nad wodą. Tematy, które stały się motywem przewodnim filmów zostały wypracowane przez młodzież podczas debaty o bezpieczeństwie z udziałem funkcjonariuszy policji i strażaków-ratowników Ochotniczej Straży Pożarnej w Kętach.

Na planie zdjęciowym oraz podczas montażu materiału filmowego młodzież pracowała pod okiem specjalistów: filmoznawcy – Marcina Skorka oraz montażystki filmowej – Natalii Przybylskiej. W czasie kilkumiesięcznej przygody uczestnicy mieli szansę odkryć wiele tajemnic pracy na planie zdjęciowym i poznać proces powstawania dzieła filmowego począwszy od samego tylko pomysłu na film, aż do jego premiery. Działania zaplanowane w projekcie, zgodnie z misją programu „Równać Szanse”, miały na celu wykształcenie w uczestnikach umiejętności pracy w grupie oraz nabycie takich umiejętności komunikacyjnych i organizacyjnych, które przydadzą się im w dorosłym życiu. Młodzi uczyli się m.in. organizacji czasu pracy, w tym również organizacji produkcji filmowej. Z powodzeniem nawiązali owocną współpracę z Komendantem Komisariatu Policji w Kętach,

strażakami-ratownikami Jednostki Operacyjno-Technicznej oraz Młodzieżową Drużyną Pożarniczą OSP w Kętach, dyrektorem Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz dyrektorami szkół. Praca na planie zdjęciowym pełna była przygód i okazji do tego by wcielić się w różne role – m.in. strażaków walczących z żywiołem. Po zgromadzeniu całości materiału filmowego uczestnicy przystąpili do jego montażu przy użyciu profesjonalnego programu komputerowego. Oprócz pracy nad materiałem filmowym przewidzianym w projekcie, grupa z własnej inicjatywy stworzyła także krótki teledysk o swojej zabawie w DK i przygodzie z filmem, który zgodnie z motywem muzycznym nazwała „Happy”.

Jednym z zadań młodzieży było zorganizowanie w szkołach podstawowych projekcji powstałego filmu o bezpieczeństwie. Pierwszymi odbiorcami była zatem ponad 130-osobowa widownia, którą tworzyły dzieci z młodszych klas szkoły podstawowej. Po zaprezentowaniu każdej ze scen filmu, uczestnicy projektu prowadzili z dziećmi pogadankę dotyczącą bezpiecznej zabawy. Film zobaczyła również grupa ok. 40 dzieci, które 7 lipca rozpoczęły wakacyjny wypoczynek z Domem Kultury w Kętach w ramach Wakacyjnej Akademii Przygód.

Nagrodą dla uczestników a jednocześnie okazją do zgłębienia kolejnych tajemnic sztuki filmowej była wycieczka do Studia Filmów Rysunkowych i studia TV24 Europa w Bielsku-Białej zorganizowana 16 lipca. Z kolei 17 lipca młodzież zaprezentowała film swoim najbliższym podczas spotkania podsumowującego projekt. W tym dniu również udostępniona została wystawa zdjęć z realizacji projektu. Na zakończenie młodzi filmowcy otrzymali certyfikat udziału w projekcie. Spotkanie zakończyło się deklaracją dalszej współpracy i realizacji następnych tego typu przedsięwzięć.

KINODK

SAMOLOTY 2 3D

film prod. USA,

animowany familijny-przygodowy

1.08. g.10.00, 3.08. g.17.00, 4.08. g.10.00, 6.08. g.17.00

SAMOLOTY 2 2D

2.08. g.17.00, 5.08. g.17.00

STEP UP. ALL IN

film prod. USA, muzyczno-taneczny

8.08. g.18.00, 9.08 g. 20.00, 10.08. g.18.00, 11.08. g. 18.00, 12.08 g. 20.00

DRUŻYNA

film prod. polskiej,

dokumentalny film o siatkówce,

Premiera poprzedzi rozgrywane w Polsce po raz pierwszy Mistrzostwa Świata

8.08 g. 20.00, 9.08 g. 18.00, 10.08. g. 20.00, 11.08. g. 20.00, 12.08. g. 18.00

HERKULES

film prod. USA, fantasy, przygodowy

14.08. g. 19.00, 15.08. g. 19.00, 16.08. g. 19.00, 17.08. g. 19.00

KINO NIECZYNNE 18 - 31.08.2014

Remontowe utrudnienia

Rozpoczęła się modernizacja holu Domu Kultury. Dzięki dotacji otrzymanej z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz zapewnieniu przez Urząd Gminy środków na udział własny zmieni się wystrój parteru, portierni, szatni i powstanie galeria. Przez ten czas pracownicy merytoryczni z pokoju nr 4 będą pracować na I piętrze w pok. 121.

Mimo trwającego do końca wakacji remontu i i urlopowego okresu, Dom Kultury w miarę możliwości będzie pracował normalnie: będzie działać kino, odbędą się biwuty Kęckich Nocy Rockowych, będziemy aktywnie obecni na Dniach Kęt...

Za ewentualne niedogodności czy utrudnienia z góry przepraszamy.

Punk, rock, ska na kęckiej estradzie plenerowej DK... udanym zaproszeniem do IV edycji Kęckich Nocy Rockowych

4 lipca dla kęckiej, licznie zgromadzonej publiczności zagrały trzy kapele: SERSO - punk rockowa grupa z Pszczyny, GAGA/Zielone Żabki – legenda z Jarocina oraz Akurat, który od lat zachwyca swoich fanów mieszaną różnymi stylami. Już od pierwszych minut pod sceną panowała gorąca atmosfera, podsycona przez punkowe teksty grupy SERSO oraz znane covery. Legendarna formacja Ga-Ga/Zielone Żabki zawitała do Kęt pokazując klasę i energię oraz zadziwiając niesamowitym kontaktem z publiką. Gdy na scenie rozgościł się już członkowie zespołu Ga-Ga/Zielone Żabki, ze swoim frontmanem Smalcem, dla rozgrzewki zegrali jeden ze swoich dub'owych utworów, co wywołało bardzo duże poruszenie wśród publiczności. W ciągu kilku minut przed barierkami zrobiło się tłoczno, a legendę polskiego punk rock'a przywitała burza oklasków. Bardzo pozytywna atmosfera szybko udzieliła się Smalcowi – wokaliście zespołu. Nie ukrywał on zaskoczenia aż tak ciepłym przyjęciem.

W końcu nadszedł czas na gwiazdę tego wieczoru – zespół Akurat, który zaprezentowa-

wał swoje najlepsze utwory muzyczne. Graną przez zespół muzykę trudno zaliczyć do jednego, konkretnego nurtu muzycznego. Zawiera ona w sobie elementy rocka, ska, reggae, punk rocka, pop oraz funk rocka. Członkowie grupy określają swoją muzykę jako poezję ska-kaną. Cechą charakterystyczną ich tekstów jest zabawa słowami. W Kętach Akuraci zegrali między innymi takie popularne kawałki jak: „Droga długa jest”, „Dyskoteka gra” czy „Słoiček Tienanmen”.

To był niesamowity koncert, pełen emocji, sporej dawki pozytywnej energii i muzyki na dobrym poziomie.

Już dziś zapraszamy na cotygodniowe bitwy muzyczne, organizowane w ramach IV edycji Kęckich Nocy Rockowych. Bitwy będą odbywały się w kolejne piątki sierpnia i początku września

Pierwsza rozegra się 1 sierpnia o godz. 18-ej na terenach rekreacyjnych położonych



przy ul. Sobieskiego 36 podczas Dni Kęt, a pozostałe w Domu Kultury.

Finał KNR odbędzie się 27 września 2014 r. podczas Pożegnania Lata.

W tym roku finałowemu jury przewodniczyć będzie Marek Piekarczyk, który tego wieczoru także da koncert. Oj, będzie się działo!

Wakacyjne popołudnie muzyczne w plenerze

20 lipca Dom Kultury w Kętach zaprosił na plenerowe koncerty muzyki łatwej i przyjemnej.

W koncercie wystąpiła: **Krakowska Orkiestra Salonowa z solistami scen śląskich: sopranistką Anną Leśniewską i tenorem Oskarem Jasińskim, oraz Boba Jazz Band**, jeden z najlepszych polskich i czołowych w Europie zespo-

łów wykonujących swingujący jazz tradycyjny w najczystszej postaci.

Nieco nietypowa forma koncertu, podczas którego w kwietnym otoczeniu można było usiąść przy



stoliku i napić się herbaty czy kawy, wsłuchując się jednocześnie w najsłynniejsze walce, polki, czardasze, romanse takich kompozytorów jak J. Strauss, F. Lehar, E. Kalman albo utwory bluesowe, dixielandowe i swingowe, podobała się publiczności. Koncert Salono-

wej Orkiestry i BOBA Jazz Band był przykładem profesjonalnego i pełnego elegancji koncertu muzyki klasycznej, w różnych ich wymiarach, który jednak nie był pozbawiony dawki dobrego humoru i wspaniałego kontaktu artystów z publicznością. Muzycy wprowadzili widzów w klimat roztańczonej parkietów XIX i XX w. i podkreślili nieprzemijającą wartość muzyki klasycznej i jazzowej klasyki.

Brawa publiczności (choć nie tak licznej jak na niedawnym koncercie zespołów Akurat i Zielone Żabki) rozbawionej miłym klimatem znanych standardów spowodowały aż potrójne bisy krakowskiego bandu.

**NA KAWĘ
W TATRY**

**WYCIECZKA
9.08.2014**

SŁOWACKIE PODTATRZE

w programie:

- ▶ wyjazd kolejąką naziemną ze starożytnego Smokowca na Hrebienik
- ▶ zwiedzanie muzeum ogrodu botanicznego TANAP-u w Tatrzńskiej Łomnicy
- ▶ zwiedzanie Spiskiej Soboty i Popradu

▶ Wyjazd o godz. 7.00 spod Domu Kultury w Kętach

▶ Wpłata: 75 zł (transport + przewodnik + ubezpieczenie) (+ 12 Euro na walizki)

▶ Zaprawy oraz wpłaty pokój 110 DK Kęty

„Nie starzeje się ten, kto nie ma na to czasu”

Takie hasło towarzyszyło wszystkim, którzy wzięli udział w dniu 21 czerwca 2014r. w „Senioraliach” i zakończeniu roku akademickiego 2013/2014. W południe Rynek w Kętach powoli zapelniał się Seniorami z Gminy Kęty zrzeszonymi nie tylko w Uniwersytecie Trzeciego Wieku, ale również w innych kołach i klubach seniorów.

Głównym celem imprezy była integracja środowiska osób starszych, a także popularyzacja ciekawych i cennych inicjatyw, ich wspaniałego dorobku twórczego, a także udowodnienie innym, że „starość to nie koniec, ale dopiero początek”.

O godzinie 13:00 nadeszła chwila, aby klucze do miasta przekazać Seniorom.

Na tę okoliczność dostojnie, jak przystało na powagę chwili, głos zabrał Burmistrz Gminy Tomasz Bąk: *Niniejszą mocą władzy polecam, aby wesołość i pogoda – nie tylko dzisiaj – w naszym grodzie panowały. Seniorom i żakom oraz miejskiej czeladzi pozwalam na igrze i swawole! Przeto Wam, wybranym z miejskiego grodu przedstawicielom, przekazuję klucze od jego bram.*

Klucz ze „starego złota” z rąk Burmistrza przejęli członkowie Społecznej Rady Słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku: Małgorzata Barabasz, Marian Dudek i Jerzy Kolasa, odpowiadając: *Wielce Szanowny Burmistrzu! (...) zaszczyt to dla nas wielki, żeście nas ufnością obdarzyli i na ten dzień kucz od kęckiego grodu przekazali(...).*

Po przejściu władzy przez kęcką „starszą” Dyrektor Domu Kultury w Kętach Krzysztof Balawander krótko podsumował kolejny rok współpracy na rzecz kęckiego UTW i powitał gości: Panią dr Wandę Matras – Mastalerz, opiekunkę UTW Kęty z ramienia Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Ojców miasta, zaprzyjaźnione Uniwersytety Trzeciego Wieku z Oświęcimia i Andrychowa, Koła Emerytów i Rencistów oraz Kluby Seniora z terenu Gminy a także współgospodarzy - licznie przybyłych słuchaczy kęckiego Uniwersytetu.

Miłym akcentem było wręczenie nagród najaktywniejszym członkom UTW w Kętach i uczestnikom VI Ogólnopolskiej Olimpiady Sportowej „Trzeci Wiek na Start” w Łazach: Małgorzacie Barabasz, Stanisławie Oskiero, Kazimierze Szłapa, Marianowi Dudkowi, Jerzemu Kolassie, Markowi Wąglowi, Andrzejowi Mrozowi, Małgorzacie Wągiel, Helenie Mrowiec, Stanisławie Mendakiewicz, Irenie Patek, Krystynie Mirańskiej -Handzlik, Kazimierzowi Danielowi, Janowi Kantemu Dyrdule, Waldemarowi Jędrzejewskiemu i Maksymilianowi Zużalkowi. Podziękowania za całoroczne wsparcie Uniwersytetu zostały rów-

no przekazane dr Wandzie Matras-Mastalerz, Burmistrzowi Gminy Kęty i Dyrektorowi Domu Kultury Krzysztofowi Balawanderowi.

Wspaniałą międzypokoleniową atmosferę wytworzyła młodzież z Grupy Teatralnej „Minus Jeden” prowadzona przez panią Barbarę Siwiec-Martyniak. W prezentowanym programie znalazły się stare dobre przeboje m.in. Marka Grechuty, Alicji Majewskiej, Stanisława Sojki, zespołu „Kombi”.

Miłe emocje wywołał zespół taneczny „Pretty Women” z Oświęcimskiego UTW i grupa Tai-chi z UTW Kęty prowadzona przez p. Halinę Kozioł.

Prawdziwe salwy śmiechu publiczności wywoływał kabaret „Czarna Rękawiczka”



z Oświęcimskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, programem pt. „Polska Deluxe”, czyli wspomnienia z PRL-u”.

Barwną i różnorodną oprawę imprezy stanowiły wystawy: „Fotorelacja z trzech lat działalności UTW w Kętach” oraz wystawa prac słuchaczy UTW Kęty pt. „Wrażliwi i aktywni”. Również warszta-

ty plastyczne prowadzone przez słuchaczy UTW Kęty, gromadziły chętnych chcących spróbować swoich sił i umiejętności w zakresie linorytu, quilingu, malowania na szkle i ceramiki. Ciekawym punktem programu była pokazowa gra w taroka. Gracze tłumaczyli obserwatorom co to jest tarok i jego zasady. Dużym powodzeniem cieszyła się również możliwość sprawdzenia sobie ciśnienia tętniczego, które mierzył lekarz rodzinny GZOP p. Waldemar Jędrzejewski instruując jednocześnie zainteresowanych o konieczności kontrolowania na bieżąco swojego zdrowia

Na wszystkich, którzy pojawili się na Rynku czekała grochówka i żurek. Po zakończeniu uroczystości na Rynku Seniorzy dalej świętowali w Dworku w Nowej Wsi, gdzie przy grillu i w biesiadnej atmosferze bawili się wspominając lata spędzone w Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Kętach snując plany na kolejny rok akademicki 2014/2015.



Podsumowanie roku akademickiego 2013/2014 w liczbach

- I. Wykłady – śr. 80 osób = 1.840 osób – 23 zajęcia
- II. Projekcje filmowe z prelekcją – śr. 80 osób = 720 osób – 9 zajęć
- III. Koncerty: ogółem – śr. 19 osób = 00 osób – 9 zajęć
- IV. Warsztaty: ogółem – śr. 14 osób = 108 osób – 8 zajęć
- V. Wycieczki: ogółem = 487 osób – 23 zajęcia
- VI. Spotkania integracyjne = 346 osób – 3 zajęcia
- VII. Zajęcia ruchowe (stałe grupy) – 5 grup = 62 osoby – 192 zajęcia
- VIII. Zajęcia na basenie (pływanie i aqua aerobic) = 503 osoby – 64 zajęcia
- IX. Kurs j. angielskiego (4 stałe grupy) = 23 osoby – 124 zajęcia
- X. Kurs komputerowy (4 stałe grupy) = 26 osób – 128 zajęć
- XI. Spektakle = 70 osób – 1 spektakl
- XII. Zajęcia plastyczne (stała grupa) = 9 osób, 32 zajęcia
- XIII. Wernisaż wystawy = 56 osób – 1 wernisaż
- XIV. Inne zaproszenia – śr. po 20 osób = 180 osób – 9 zajęć
- XV. Klub Taroka (stała grupa) = 9 osób – 36 zajęć

4.639 osób: 8 miesięcy = 579,8 osób miesięcznie: 4 tyg = 144,9 osób tygodniowo.
Ogółem średnio: 662 zajęcia za 8 mies. = ok. 82,7 zajęcia miesięcznie: 4 tyg. = około 20,6 zajęć tygodniowo.

Jak wynika z powyższego mamy sobie czego nawzajem gratulować oraz życzyć dalszych udanych lat.

Wystawa „Ratunku, pali się!” – tylko do 24 sierpnia

Tylko do 24 sierpnia można oglądać w kęckim muzeum wspaniałe ekspozycje związane z historią straży pożarnych, w tym mundury, sprzęty pożarnicze, motopompy, unikatowe stare zdjęcia i dokumenty. Koszt – bilet normalny 4 zł, ulgowy 2 zł.



Niedzielne zwiedzanie

W każdą niedzielę muzeum w Kętach zaprasza w godzinach od 13-17 na rodzinne, bezpłatne zwiedzanie wystaw stałych muzeum.

XV jubileuszowa Gala „Ambrozjady”

W czwartek, 12 czerwca 2014 r., odbyło się uroczyste spotkanie laureatów Konkursu Literackiego pt. „Ambrozjada”, w trzech grupach wiekowych: dla dzieci oraz dla młodzieży i osób dorosłych. Spotkanie rozpoczęła dyrektorka biblioteki, pani Jadwiga Bakalarska, poetyckim mottom oraz

serdecznym powitaniem gości. Dzień miał szczególny charakter, gdyż była to już XV edycja naszego konkursu, podczas której twórcy prezentowali swoje utwory w gronie pokrewnych dusz. Uczestnicy konkursu składali prace o tematyce inspirowanej twórczością Doroty Gellner. Były to: „Za-

wilności miłości”, „W czepku urodzeni” (*doświadczenia młodości trzech pokoleń Polaków*) oraz temat dowolny, który w sposób nieskrepowany pozwalał twórcom rozwinąć skrzydła pegaza. Na konkurs napłynęło 147 prac złożonych przez 63 autorów. Z ogółu prac, jury oceniło 116 wierszy oraz 31 opowiadań. I nagrodę w grupie dziecięcej otrzymały: Agnieszka Niezrecka, Martyna Oczo i Kinga Wójcik, w grupie młodzieży Maria Pruszyńska i Paulina Ciężka a wśród osób dorosłych Zofia Koczur i Ewa Pruszyńska. Pani Ewa, jako uczestniczka która zdobyła od jury najwyższą ilość punktów, otrzymała również statuetkę przedstawiającą gęsie pióro – symbol literackiej twórczości. Spotkanie dla dorosłych uprzyjemnił koncert zaprzyjaźnionego z biblioteką zespołu PM 2 w składzie: wokalista – Piotr Wojtyczek, gitara prowadząca – Wojtek Mieszczak oraz gitara solowa – Marcin Mieszczak. Zespół zagrał utwory w stylu altercountry, nawiązującym do amerykańskich historii westernowych. Piosenki, które pochodziły z autorskiego concept-albumu nasycone były liryzmem i dramaturgią, doskonale współgrającym z nastrojem wieczoru. Laureaci „Ambrozjady” otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz



nagrody książkowe. Każdy uczestnik spotkania odczytał fragmenty swoich utworów oraz wysłuchał krótkiej wypowiedzi na temat walorów literackich zaprezentowanych tekstów. Jury wysoko oceniło nadesłane prace. Zarówno młodzi, jak i doświadczeni twórcy, przedstawili w nich wiele odmian i odcieni uczuć – od fascynacji do głębokiej miłości, od odwagi do bierności i strachu, od przyjaźni po ból i odrzucenie. Utwory o tematyce poważnej podkreślone były często ciężką i dobitną metaforą, natomiast w wierszach lżejszych autorzy eksponowali miłość życia, radosne przeżywanie chwil oraz cie-

plą egzaltację we wspomnieniach z dzieciństwa i młodości. Spotkania zakończyły się miłymi rozmowami, wpisami do kroniki biblioteczonej oraz skromnym słodkim poczęstunkiem. Serdecznie gratulujemy laureatom konkursu, a wszystkim uczestnikom i gościom oraz Zespołowi PM 2 dziękujemy za przybycie i uświetnienie uroczystości.

Biblioteka



WAKACYJNE ZAJĘCIA DLA DZIECI

w Gminnej Bibliotece Publicznej im. Ambrożego Grabowskiego

Czytelnia GBP w Kętach

- 1 sierpnia 2014 o godz. 11:00 Warsztaty „I Ty możesz zostać Czarodziejem”
- 12 sierpnia 2014 o godz. 11:00 „Apetyt na Meksyk. Familia.” Zajęcia w ramach akcji „Wielokulturowość – jestem na tak!”

Filia GBP Kęty Podlesie

- 14 sierpnia 2014 o godz. 12:00 „Wielkie problemy małych ludzi”

Filia GBP w Bielanych

- 5 sierpnia 2014 o godz. 14:00 Rozstrzygnięcie konkursu „Projekt – LOGO BIELAN”
- 6 sierpnia 2014 o godz. 15:00 Warsztaty plastyczne dla dzieci

Filia GBP w Nowej Wsi

- 12 sierpnia 2014 o godz. 11:00 „Apetyt na Meksyk. Familia.” Zajęcia dla dzieci w ramach akcji „Wielokulturowość – jestem na tak!”
- 23 sierpnia 2014 o godz. 11:00 „Wakacyjne Bajania”
- 6 sierpnia 2014 o godz. 16:00 oraz 28 sierpnia 2014 o godz. 15:00 „Kraina zabaw”

Filia GBP w Łękach

- 6, 13, 20 i 27 sierpnia 2014 o godz. 15:00 „Kawiarenka filmowa dla dzieci”
- 8 sierpnia 2014 o godz. 15:00 Gry i zabawy edukacyjne
- 22 sierpnia 2014 o godz. 15:00 Konkurs plastyczny na najlepszy plakat oparty na motywach wybranej bajki

Wszystkie zajęcia są bezpłatne!
ZAPRASZAMY!

Nasza biblioteka zgłosiła się do ogólnopolskiego konkursu „Wielokulturowość – jestem na tak!”. Informujemy, że zostaliśmy do niego zakwalifikowani i będziemy uczestniczyć w gronie 60 bibliotek z całej Polski.

Zapraszamy wszystkie dzieci
12 sierpnia 2014 o godz. 11:00 na zajęcia pt.: „Apetyt na Meksyk. Familia.”.
Miejsce: Gminna Biblioteka Publiczna w Kętach, ul. Wł. Reymonta 2.

Grupa Literacka „WYRAZ”

W związku z planowanym wydaniem antologii z okazji 40-lecia Grupy Literackiej „WYRAZ”, prosimy wszystkich byłych i obecnych członków Grupy o kontakt z Jadwigą Bakalarską do 20 sierpnia 2014. (Gminna Biblioteka Publiczna w Kętach; ul. Wł. Reymonta 2, tel. 33 845 31 02, 33 845 28 66; e-mail: dyrektor@biblioteka.kety.pl).

Zakończenie kursu komputerowego dla seniorów

W czerwcu dobiegła końca 5 edycja kursu komputerowego dla seniorów, zorganizowanego w Gminnej Bibliotece Publicznej im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach. Zajęcia odbywały się w trzech grupach, trzy razy w tygodniu, od października 2013r. do czerwca 2014r. Dwie grupy uczestniczyły w kursie w ramach zajęć Uniwersytetu Trzeciego Wieku. W sumie wzięło w nich udział 30 seniorów. Celem kursu było przekazanie podstawowej wiedzy i umiejętności związanych z obsługą komputera oraz Internetu. Seniorzy z niesłabnącym entuzjazmem uczyli się m.in. jak oglądać filmy, słuchać muzyki, korzystać z wyszukiwarek internetowych, poczty elektronicznej czy prowa-

dzić wideo rozmowy za pomocą Skype. To tylko niektóre umiejętności, które zdobyli kursanci. Gratulacje należą się wszystkim uczestnikom kursu. Wykazali się oni wielką determinacją w poznawaniu coraz to nowych zagadnień i umiejętności. Miła atmosfera towarzyszyła zajęciom dzięki niesłabnącej ciekawości i humorowi seniorów, którzy pomimo różnych problemów nieustraszenie „oswajali” komputer i Internet. Kurs prowadziła pani Monika Bryzek, Latarnik Polski Cyfrowej w ramach programu Polska Cyfrowa Równych Szans (PCRS), największego przedsięwzięcia dotyczącego edukacji cyfrowej Polaków 50+ w historii naszego kraju, realizowanego przez Stowa-



rzyszenie „Miasta w Internecie” i Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji. Gminna Biblioteka Publiczna im. Ambrożego Grabowskiego w Kętach, planuje na jesień szóstą edycję kursu komputerowego dla seniorów.

Biblioteka

Podsumowanie roku szkolnego 2013/14 w „Koperniku”

Zakończenie roku szkolnego jest dobrym momentem, by podsumować działania i osiągnięcia PZnr10 w Kętach. Był to dobry i bogaty rok, który przyniósł niemało sukcesów uczniom i nauczycielom w wielu dziedzinach. Sport, promocja zdrowia, konkursy artystyczne i przedmiotowe,



doskonalenie umiejętności zawodowych i popularyzacja aktywnego wypoczynku stanowią najważniejsze z nich.

Dzięki funkcjonowaniu w placówce Siatkarskiego Ośrodka Szkolnego, uczniowie trenujący piłkę siatkową mają na swoim koncie sukcesy odniesione min. w Turnieju SOS Spała 2013, w Finałowym Turnieju o Mistrzostwo Małopolski Juniorów w siatkówce w Andrychowie, Finałowym Turnieju o Mistrzostwo Małopolski Kadetów i awans do Ćwierćfinałów Mistrzostw Polski w rozgrywkach młodzieżowych. W Nowym Sączu w Finale Małopolskiej Licealiady Młodzieży w Piłce Siatkowej Chłopców wywalczono brąz. Uczniowie „Kopernika” mogą pochwalić się sukcesami także w innych dyscyplinach sportu.

Oprócz zmagania sportowych młodzież mogła sprawdzić swoją wiedzę i umiejętności, startując w konkursach przedmiotowych, olimpiadach oraz uczestnicząc w projektach edukacyjnych, m.in. w Olimpiadzie Geograficznej, XI Powiatowym Internetowym Konkursie Biologicznym, VIII Powiatowym Konkursie z Języka Polskiego pod patronatem Kuratorium Oświaty w Krakowie i Wydawnictwa STENTOR, w V edycji Beskidzkiego Konkursu Młodych Kucharzy, w konkursie promującym artystyczne zainteresowania i talenty młodzieży „Artystą być... 2014”, w XVIII Powiatowych eliminacjach do Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego 2014, a także Szkolnym konkursie wiedzy technicznej „Mechamaniak”, sponsorowanym przez

Grupę Kęty S.A. oraz bielską ATH. Warto podkreślić, że uczniowie „Kopernika” znaleźli się wśród finalistów VI edycji konkursu matematycznego „Zobaczyć Matematykę” organizowanego przez krakowską AGH.

Chętni uczniowie klas pierwszych mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności językowe, przystępując do Międzynarodowego Egzaminu TOEFL Junior – innowacyjnego testowania znajomości języka angielskiego, bądź uczestnicząc w polsko-niemieckiej wymianie młodzieży.

Doskonalenie zawodowe i zdobywanie kolejnych kwalifikacji umożliwiono organizowane przez szkołę konkursy, bezpłatne kursy oraz zagraniczne staże zawodowe, realizowane w ramach projektu „Blżej europejskiego rynku pracy – staże w Portugalii”. W lutym i w maju informatycy, elektronicy, a także kucharze spędzili miesiąc w Lizbonie, pracując, ale i wypoczywając. Praktyka potwierdzona została międzynarodowymi certyfikatami kompetencji zawodowych i językowych, które ułatwią absolwentom zmierzenie się z realiami rynku pracy. W ramach Modernizacji Kształcenia Zawodowego odbyły się kursy kwalifikacyjne np.: obsługa programu CorelDraw, projektowania AutoCad, uprawnień energetycznych SEP, cateringu i organizacji przyjęć okolicznościowych oraz inne. Możliwość sprawdzenia wiedzy technicznej dały uczniom konkursy.

W szkole aktywnie promuje się zdrowy styl życia, organizuje akcje prozdrowotne i prelekcje. W tym roku młodzież uczestniczyła w wielu konferencjach tematycznych i m.in. w szkolnym „Dniu Profilaktyki”.

Na uwagę zasługują akcje kształtujące postawy prospołeczne i humanitarne, takie jak idea transplantologii oraz działalność szkolnego Klubu Honorowych Dawców Krwi. W kampanii „Drugie Życie. Transplantacja. Masz dar uzdrawiania”

szkoła otrzymała nagrodę główną - czek o wartości 1000 zł z przeznaczeniem na cele charytatywne. Działający od 10 lat Klub HDK może poszczycić się nie lada osiągnięciami. Od 1 września 2013r. klub brał udział w XII edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Młoda Krew Ratuje Życie” w kilku kategoriach i zajął miejsca w ścisłej czołówce

Popularyzacją turystyki oraz aktywnego wypoczynku zajmuje się również od wielu lat znane wśród uczniów PZnr10 Kółko Turystyczne „20-tka”. Do tradycji należą już jedno- i kilkudniowe wyjazdy krajoznawcze, wypoczynkowe i edukacyjne. Tegoroczną działalność zamknął rajd wzdłuż wybrzeża Słowińskiego Parku Narodowego.

Rozwój młodzieży wspierała też współpraca z OHP polegająca m.in. na angażowaniu uczniów w działalność pozaszkolną. Brali oni udział np. w Wojewódzkim Konkursie Wiedzy o Krakowie, konkursie ekologicznym, ortograficznym, a w zmaganiach pod hasłem „Wielcy krakowianie” uczennica PZnr10 zajęła I miejsce. Natomiast w Wojewódzkich Mistrzostwach OHP w strzelaniu z broni pneumatycznej o Puchar Starosty Oświęcimskiego, które odbyły się w strzelnicy sportowej „Kopernika”, w klasyfikacji drużynowej reprezentanci 10-tki wywalczyli I miejsce, a w klasyfikacji indywidualnej III miejsce w kategorii „Najlepszy strzelec”.

Dzięki tym i innym, niewymienionym działaniom „Kopernik” jest szkołą rozpoznawalną i dobrze ocenianą przez społeczność lokalną, uczniów oraz ich rodziców, co wykazały badania przeprowadzone w trakcie ewaluacji zewnętrznej w listopadzie 2013 r. „Kopernik” jest bezpieczną szkołą, co jako szczególny walor placówki podkreślają wyniki ewaluacji zewnętrznej.

PZ nr 10



Spotkanie absolwentów!

Z okazji 25-lecia ukończenia

Szkół Podstawowych nr 1, 2 i 3 w Kętach

Serdecznie zapraszamy na: Wyjątkową, Roztańczoną, Pełną Niespodzianek, Atrakcji i Niezapomnianych Chwil Noc w towarzystwie koleżanek i kolegów ze szkolnych lat.

Spotkanie dotyczy uczniów uczęszczających do szkół w latach 1981-1989. Impreza zamknięta, bez osób towarzyszących.

**Rozpoczynamy Uroczystą Kolacją 20 września 2014 r.
o godz. 18:00 w ParkHotel Łysoń w Inwaldzie**



Informacji udziela: Izabela Tobiasiewicz tel. 723 524 502 / Paweł Gąsiorek tel. 889 233 888

„Jeden Drugiemu” w mieście papieskim

Początek wakacji przyniósł członkom kęckiego Stowarzyszenia Niepełnosprawnych, Ich Bliskich i Przyjaciół „Jeden Drugiemu” oraz ich podopiecznym mnóstwo atrakcji. Wyjechali oni bowiem 1 lipca do Wadowic, by lepiej poznać rodzinne miasto naszego Wielkiego Rodaka, papieża Jana Pawła II, oddać się zadumie, a także... skosztować miejscowego specjału, czyli „papieskiej kremówki”.

– *Zwiedziliśmy Muzeum – Dom, gdzie*

się urodził Ojciec Święty Jan Paweł II. Wstąpiliśmy również do kościoła, by pomodlić się w ciszy, zadumie – relacjonuje wyjazd Pani Renata Saferna, jedna z członkiń Stowarzyszenia, dodając, że podczas wycieczki polecała swoich niepełnosprawnych przyjaciół opiece świętego Jana Pawła II.

Barbara Kuźma

fot. z archiwum Renaty Saferny



Kęcki Kącik Kuliuaruy

Przepis nadesłała Halina Mróz z Kęt

Na upalne lato najlepsze są chłodniki, czyli zupy na zimno.

Kremowa zupa z porów dla 4 osób

Czas: 30 minut + chłodzenie

Składniki:

- 3 oczyszczone pory (same białe części), pokrojone w plastry
- biały pieprz
- 200 g ziemniaków, obranych i startych na grubej tarce
- gałka muszkatołowa
- rosół z kury Knorr – 2 sztuki
- ½ pęczka drobnego szczypiorku
- 1 posiekana cebula
- sól
- 1 zmiażdżony ząbek czosnku
- 2 łyżki margaryny
- 1 szklanka śmietanki 36%

Sposób przygotowania:

W garnku rozpuść margarynę. Zeszklij pory, cebulę i czosnek. Przygotuj bulion z kostek Rosół z kury Knorr. Dodaj ziemniaki do garnka i wlej bulion. Przykryj, po czym gotuj przez 20

minut na niewielkim ogniu. Następnie zmiksuj zupę i wymieszaj ze śmietaną. Ostudź zupę i wstaw do lodówki przynajmniej na godzinę. Przed podaniem posyp szczypiorkiem.

Aby przyspieszyć chłodzenie proponuję wstawić zupę do większego naczynia z zimną wodą i lodem.

Wybrane produkty z tego przepisu kupisz taniej w markecie „Delfin”

Promocja trwa od 8.08. do 24.08.2014 r.

- Śmietana Mu! 36% 500ml: c. promocyjna: 4,48 zł
- Margaryna Mleczna 250g Bielmar: c. promocyjna 1,69
- Przyprawy mielone Prymat: Pieprz biały 15g, Gałka muszkatołowa 10g: c. promocyjna: 1,18 zł

Oferta ważna od 08.08.2014 do 10.08.2014

- Por 1 szt – SUPER CENA

- Ziemniaki nowe Luz 1kg – SUPER CENA
- Szczypiorek pęczek 1szt- SUPER CENA

Sklep „Delfin” w Nowej Wsi

ul. Oświęcimska 52a

Sklep „Delfin” w Malcu

ul. K. Jędrzejowskiego 1

Sklep „Delfin” w Witkowicach

ul. Beskidzka 102

Zachęcamy do nadsyłania swoich sprawdzonych przepisów na adres: przepis.kety@gmail.com.

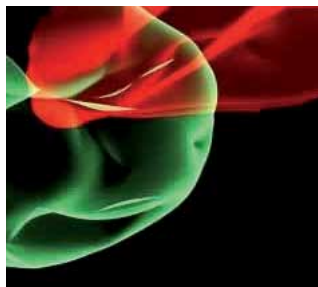
Najciekawsze propozycje dań opublikujemy na stronach „Kęczanina”. Uwaga! Przepisy bez dołączonych zdjęć, nie będą brane pod uwagę!

oprac. Karolina Miłoś



Rupieciarz - Kolekcjoner

Niedawno przy porządkach w domowej filotece natknęłam się na płytę z filmem „Kolekcjoner”. Byłam na premierze tego filmu, który dziesięć lat temu został zaprezentowany na Festiwalu Filmów Nieprofesjonalnych „Kochać człowieka” w Oświęcimiu. Film nieżyjącego już twórcy amatora Henryka Lehnerta jest opowieścią o ekscentrycznym zbieraczu niepotrzebnych nikomu przedmiotów. Film o tyle dla mnie ciekawy, że swego czasu jak pamiętam, wywołał wiele emocji w zespole terapeutycznym w jakim



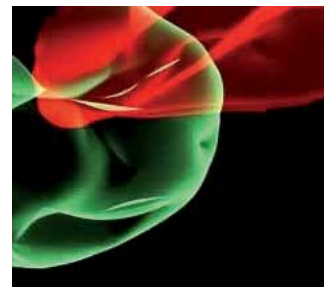
wówczas pracowałam, a i dziś pewnie byłoby podobnie. Temat jaki został poruszony w filmie jest nadal bardzo popularny o czym świadczą programy telewizyjne z cyklu „posprzątamy ci dom”.

Wracając do filmu, sam autor powiedział wówczas w jednym z wywiadów, że w swym obrazie pokazał „człowieka przez jego filozofię życiową”. Tu zrodziła się u mnie wielka wątpliwość co do trafności określenia autora, gdyż bohater filmu w niczym nie przypominał mi kolekcjonerów jakich do tej pory spotkałam. A ci, gromadząc antyki czy też pocztowe znaczki, kierowali się nie tylko filozofią życiową,

ale szeregiem innych określonych zasad. Filmowy kolekcjoner gromadził w swoim mieszkaniu stopy rzeczy uważanych, często śmieci, doprowadzając do stanu, w którym mógł poruszać się po swoim domu jedynie wyznaczonymi wąskimi kanałami.

Gromadzenie jest charakterystyczne dla kolekcjonowania, ale też dla zjawiska określanego mianem rupieciarstwa czy patologicznego zbieractwa. I z tą niewątpliwie skłonnością spotkałam się w filmie „Kolekcjoner”.

Zbieraniu i gromadzeniu rzeczy nieużytecznych towarzyszy często swoista trudność z pozbyciem się ich i postawa „wszystko się może przydać”. Przydaje się zatem wszystko od



sznureczka, papierka po stare garnki i meble. Z czasem „kolekcja” ogranicza przestrzeń życiową zarówno zbieracza, jak i jego otoczenia. Gromadzone przedmioty uniemożliwiają korzystanie z mieszkania, domu, działki. Zbieracz izoluje się od otoczenia, a i otoczenie zaczyna izolować zbieracza. Pojawia się dezorganizacja dotychczasowego życia. Jeśli do patologicznego zbieractwa dołączy skrajne zaniedbanie higieny i to zarówno tej osobistej, jak i otoczenia, mówimy o patologii, określanej w psychiatrii Zespołem Diogenesa.

Zaburzenie wzięło swą nazwę od greckiego filozofa, który głosił specyficzne zasady życiowe. Mianowicie wyrzeczenia się wszystkich dóbr materialnych. Sam skrupulatnie się do nich stosował przykładowo nie myjąc się i mieszkając w beczce.

Patologiczne zbieractwo nierzadko połączone z Zespołem Diogenesa to nie jedno schorzenie, ale zachowanie, którego podłożem są poważne choroby, takie jak nerwica natręctw, schizofrenia czy choroby mózgu. W przypadku nerwicy natręctw zbieractwo jest jednym z objawów, któremu często towarzyszy potrzeba sprawdzenia, obawa przed zabrudzeniem czy potrzeba symetrii.

W schizofrenii zbieractwo wynika z treści urojeń. Tu chory uważa, że gromadzenie przedmiotów jest dla niego niezbędne. Zakrawa wręcz na swego rodzaju misję jaką musi on wypełnić. W przypadku organicznych uszkodzeń mózgu czy ośpienia zbieractwo wynika z niezrozumienia właściwej wartości rzeczy oraz skutków swego postępowania.

Zaburzenia bez względu na przyczynę mają charakter przewlekły. Ich natężenie jest zmienne i zależy od poziomu lęku, napięcia psychicznego czy sprawności intelektualnej chorego. Mogą trwać latami izolując zbieracza z jego środowiska. Zachowanie chorego często zagraża bezpieczeństwu sanitarnemu otoczenia. To



powoduje ataki i niechęć sąsiadów. Leczenie jest bardzo trudne. Chory z reguły sam nie chce się leczyć, a powodzenie terapii zależy w głównej mierze od współpracy chorego z lekarzem.

Jak w przypadku każdej choroby najistotniejsza jest profilaktyka. W tym przypadku dotyczy ona nie tylko chorego. Nie bądnmy obojętni. Nie odwracajmy się od osób samotnych i starych. Pamiętajmy, że patologiczne zbieractwo często nie jest wynikiem filozofii życiowej, a objawem choroby.

Renata Englart-Janosz

Na zlecenie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA ROZWOJU

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Bez obaw o Poradnię Zdrowia Psychicznego

Pomimo sprzecznych informacji krążących na temat działającej w Kętach Poradni Zdrowia Psychicznego „Integritas”, które dotyczyły miały możliwości zaprzestania świadczenia jej usług, uspakajamy wszystkich pacjentów korzystających z bezpłatnej opieki psychologicznej i psychiatrycznej a także ich rodziny – dostęp do wspomnianej pomocy medycznej w naszej gminie pozostaje niezagrożony.

8 lipca w Urzędzie Gminy Kęty odbyło się specjalne spotkanie poświęcone kęckiej poradni. W rozmowach udział wzięli Burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk, I Zastępca Burmistrza Dariusz Laszczak oraz Dyrektor Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kętach Krzysztof Fert i właściciele oświęcimskiej spółki „Integritas”, która już od 2011 roku otacza specjalistyczną opieką psychologiczną i psychiatryczną wszystkich pacjentów z Kęt, wynajmując lokal w budynku GZOZ-u. Umowa najmu pomieszczenia spisana została na początku działalności poradni do 31 maja 2014 r., a w ostatnim czasie przedłużona do końca sierpnia. To wzbudziło pytania o jej dalszą przyszłość, które przedstawione zostały m.in. podczas L sesji Rady Miejskiej

w Kętach oraz w nawiązanej na linii *Rada Miejska w Kętach - GZOZ w Kętach - „Integritas” Sp. z o.o.* korespondencji.

Jak poinformował nas dyrektor Krzysztof Fert, podczas przeprowadzonych konsulta-



cji, po przedstawieniu stanowisk wszystkich zainteresowanych sprawą stron, wypracowana została formuła kontynuacji współpracy Gminnego Zakładu Opieki i spółki „Integritas”. W prostej linii oznacza to gwarancję dalszej działalności poradni.

Wedle poczynionych ustaleń, „Integritas” będzie do końca roku 2014 wynajmować lokal, z którego dotychczas korzystał. Warto podkreślić, że w tym okresie mogą zostać rozpisane nowe, otwarte konkursy związane

z opieką specjalistyczną. Jeżeli jednak to nie nastąpi, oświęcimska spółka otrzyma przedłużenie umowy najmu lokalu (z zastrzeżeniem możliwości jej wypowiedzenia przy jednoczesnej pomocy w rozwiązaniu trudności z inną dzierżawą) aż do końca 2015 roku. Właśnie do tego czasu obowiązuje ją kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia, na mocy którego „Integritas” oferuje w Kętach swoje usługi medyczne. Jednak do tego czasu znane już będą wyniki konkursów, po których można spodziewać się nie komplikacji, lecz rozwoju kęckiej opieki specjalistycznej w zakresie pomocy psychologicznej i psychiatrycznej.

– *Wszyscy pacjenci mogą więc liczyć na kontynuację leczenia w niezminionej formie do końca 2014 roku, a z dużym prawdopodobieństwem i do roku 2015. Obecnie przyjęty model wynika ze stanowisk wszystkich stron, a „Integritas” zainteresowany jest kontynuacją współpracy* – podkreśla Dyrektor kęckiego GZOZ-u, dodając, że sprawa kęckiej poradni jest rozwojowa i będzie tematem rozmów podczas kolejnej sesji Rady Miejskiej w Kętach, lecz z pewnością nie powinna już budzić niepokoju.

Barbara Kuźma

OGŁOSZENIE

Burmistrz Gminy Kęty

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej **w Kętach przy ul. Franciszkańskiej** obejmującej niezabudowaną działkę nr 4394/1 o pow. 1581 m², zapisaną w księdze wieczystej nr KR2E/00002537/8.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr XXX/243/2005 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29.06.2005 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 472, poz. 3508) ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Nr XXXVII/339/2010 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 26.02.2010 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 146, poz. 894) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy grupowej-kontur A1MM.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **89.400,00 zł** (słownie: osiemdziesiąt dziewięć tysięcy czterysta złotych) + 23 % VAT.

1. **Przetarg odbędzie się 10 września 2014 r. o godz. 11⁰⁰ w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.**

2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 9.000,00zł (słownie: dziewięć tysięcy

złoty). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 07 1050 1070 1000 0023 6738 4605 w banku ING Bank Śląski w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 5 września 2014r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna- sprzedaży nieruchomości.

4. Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.

5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.

6. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33 / 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.

7. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

BURMISTRZ GMINY KĘTY

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 ze zm.)

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Kęty Rynek 7 w dniach od 30.07.2014 r. do 21.08.2014 r. zostaną wywieszony wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz głównego najemcy:

- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Królickiego 2/1 wraz z udziałem w gruncie,
- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Wyszyńskiego 4/23 wraz z udziałem w gruncie,
- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Sikorskiego 3/48 wraz z udziałem w gruncie.
- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Hutnika 2/18 wraz z udziałem w gruncie,
- lokalu mieszkalnego położonego w Kętach na os. Wyszyńskiego 15/10 wraz z udziałem w gruncie.

LII sesja Rady Miejskiej w Kętach

27 czerwca 2014 r. (piątek) w sali sesyjnej Urzędu Gminy Kęty odbyła się LII sesja Rady Miejskiej w Kętach.

Po otwarciu sesji i stwierdzeniu prawomocności obrad, przystąpiono do ustalenia ich porządku. Następnie Radni przyjęli protokół z LI sesji. W kolejnym punkcie przewodniczący Rady Miejskiej Eugeniusz Zawadzki poinformował o swoich działaniach w okresie międzysesyjnym.

Rada podjęła następujące uchwały:

- 1) o zmianie uchwały w sprawie nadania statutu Gminnemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Kętach,
- 2) w sprawie uchwalenia Strategii rozwiązywania problemów społecznych Gminy Kęty na lata 2014-2020,
- 3) o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia na 2014 r. gminnego programu profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii,
- 4) o zmianie uchwały w sprawie ustalenia Regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w placówkach oświatowych prowadzonych przez gminę Kęty oraz ustalenia Kryteriów i trybu przyznawania nagród dla nauczycieli,
- 5) w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów oraz granic ich obwodów w Gminie Kęty,
- 6) w sprawie udzielenia Powiatowi Oświęcimskiemu pomocy finansowej,
- 7) w sprawie programu „KĘTY DLA RODZINY” obejmującego działania wspierające rodziny wielodzietne zamieszkałe na terenie Gminy Kęty,
- 8) o zmianie uchwały w sprawie określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego oraz warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia z opłat,
- 9) w sprawie ustanowienia jednorazowej pomocy finansowej z tytułu urodzenia się dziecka,
- 10) w sprawie podniesienia kwoty dodatku do zasiłku rodzinnego z tytułu wychowania dziecka w rodzinie wielodzietnej,
- 11) w sprawie wyrażenia woli kontynuacji członkostwa Gminy Kęty w Stowarzyszeniu Lokalna Grupa Działania „Dolina Soły” z siedzibą w Rajsku w okresie programowania 2014-2020,
- 12) w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Kętach,
- 13) w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości gruntowej położonej w Bulowicach,
- 14) w sprawie ustalenia regulaminu targowisk gminnych prowadzonych przez Gminę Kęty,
- 15) w sprawie opłaty targowej,
- 16) w sprawie wyrażenia zgody na wniesienie mienia do Miejskiego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Kętach,
- 17) w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Oświęcimskiemu,

18) w sprawie zmiany uchwały Nr XXVIII/255/2012 Rady Miejskiej w Kętach z 5 października 2012 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków, położonych na obszarze Gminy Kęty, nie stanowiących jej wyłącznej własności,

19) w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Kęty,

20) w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Kęty na rok 2014.

Interpelacje i zapytania radnych:

Radny Wiesław Gawęda w pierwszej kolejności wygłosił interpelację skierowaną do Burmistrza Gminy Kęty Tomasza Bąka dotyczącą informacji na stronie internetowej www.kety.pl z której wynika, że wykonane zostaną prace zabezpieczające wał wzdłuż rzeki Soły na wysokości os. Nad Sołą. Radny przypomniał, że gmina w realizacji projektu zawdzięcza duże wsparcie posłom na Sejm RP – Pani Dorocie Niedzieli, Panu Tadeuszowi Arkitowi oraz Panu Pawłowi Grasiowi – zaznaczając, że dobry obyczaj nakazuje, aby podziękować posłom za wsparcie w uzyskaniu środków finansowych na remont wału.

Druga interpelacja dotyczyła zabytkowych grobów i pomników historycznych. Radny przypomniał, że każdego roku zbierane są pieniądze za pośrednictwem Towarzystwa Miłośników Kęt, lecz to nie wszystko. Wiele odnowionych pomników i grobów zarosło trawą i chwastami, dlatego zaproponował zaangażowanie młodzieży w ramach kółka historycznego oraz harcerzy w ramach zajęć obywatelskich, w celu opieki nad tymi grobami.

Ostatnia interpelacja dotycząca łącznika pomiędzy ulicą Wszystkich Świętych i Cmentarną została skierowana do II Zastępcy Burmistrza Krzysztofa Olejaka. Płyty chodnikowe na wspomnianym odcinku są powykrzywiane i popękane. II Zastępca Burmistrza obiecał radnemu, że zorientuje się jaki jest stan prawny łącznika i jakie będą możliwości przełożenia tych płyt.

Burmistrz Tomasz Bąk w odpowiedzi na pierwszą interpelację odpowiedział, iż informacja na stronie internetowej z dnia 16 czerwca była tylko stwierdzeniem faktów, natomiast w godzinach południowych (27 czerwca) na portalu internetowym www.kety.pl ukazały się podziękowania dla osób, które w jakikolwiek sposób zareagowały w tej sprawie, poprzez pełnione funkcje publiczne. Ponadto rano (27 czerwca) zostały wysłane również pisma z podziękowaniami do posłów, a także do senatora RP Pana Andrzeja Pająka, posła na Sejm RP Pana Marka Polaka oraz do Przewodniczącego Sejmiku Województwa Małopolskiego Pana Kazimierza Barczyka. Burmistrz przypomniał również, że do tej pory RZGW rozpiął prze-

targ, jednak nie wiadomo z jakim wynikiem zakończyło się rozstrzygnięcie (dotyczy newralgicznego punktu na wysokości OSiR-u w Kętach). W dalszym ciągu pozostaje aktualne zawiązanie za pośrednictwem Sądu Rejonowego w Warszawie do próby ugodowej z Ministerstwem Środowiska, ponieważ do tej pory zostało zabezpieczone około 500 000 zł, natomiast w dalszym ciągu na dalsze prace wzdłuż Soły potrzeba blisko 1 800 000 zł.

I Zastępca Burmistrza Dariusz Laszczak odpowiedział na dwie ostatnie interpelacje. W sprawie grobów i pomników poinformował, że administrator cmentarza powinien zwrócić uwagę na ich stan, podejmując odpowiednie działania. Zastępca burmistrza wyraził aprobatę dla pomysłu radnego, jednak zaproponował radnemu podjęcie działań mających na celu zachęcenie młodzieży. W odpowiedzi na ostatnią interpelację odpowiedział, iż gmina w żadnym miejscu nie jest właścicielem łącznika. Właścicielem wspomnianego odcinka jest aż jedenaście osób prywatnych. Z tego powodu żadne działania przez gminę nie mogą być podjęte.

Radny Rafał Ficoń w pierwszej kolejności przedstawił interpelację na temat jakości pracy mediów lokalnych, tudzież gminnych. Pierwsze pytanie dotyczyło publikacji wice burmistrza Dariusza Laszczaka dotyczącej sali sportowej w Malcu (*Oświadczenie – Fakty o sali w Malcu* – publikacja z dnia 21 maja 2014r w zakładce info Kęty). W odpowiedzi na to pismo Radny Karol Wadoń przesłał pismo do redakcji, które jest po części polemiką. Pismo Radnego nie zostało zamieszczone w gminnym portalu internetowym.

Drugie zapytanie dotyczyło artykułów („Przebojowe Kęty”, „Burmistrz Gminy Kęty Tomasz Bąk wysoko w rankingu „Forbesa”, „Szkody powodzienne częściowo zostaną usunięte”) opublikowanych na łamach gazety „Kronika Beskidzka” w dniu 18 czerwca 2014 r. Radny zapytał Burmistrza Gminy Kęty Tomasza Bąka, czy publikacja tych trzech tekstów została opłacona, jaki był koszt publikacji tych tekstów i czy jest to inicjatywa redakcji Kroniki Beskidzkiej.

Trzecie zapytanie dotyczyło poradni kardiologicznej. Radny zapytał czy poradnia kardiologiczna w kęckim GZOZ funkcjonuje oraz czy przetarg został rozstrzygnięty pozytywnie. W przypadku braku funkcjonowania przychodni interpelujący zainteresowany jest wykorzystaniem sprzętu zakupionego za ponad 140 000 zł przez kęcki GZOZ.

Dyrektor Wydziału Promocji i Rozwoju Urszula Baczyńska-Sleziak odpowiedziała, że oświadczenie I Zastępcy Burmistrza Dariusza Laszczaka powstało w odpowiedzi na artykuły dotyczące sali w Malcu, które następnie opublikowano w Gazecie Krakowskiej. Stanowisko Radnego Karola Wadonia trafiło do wydziału i jest obecnie

analizowane pod kątem prawnym, ponieważ nie wiadomo do końca, czy jest to sprostowanie w trybie ustawy o prawie prasowym. Jeżeli analiza prawna wykaze, iż materiał jest sprostowaniem, to nastąpi jego publikacja.

W odpowiedzi na drugie zapytanie dyrektor wydziału poinformowała, że materiały, o które pytał radny, ukazały się w Kronice Beskidzkiej w kolumnie wykupionej na podstawie stałej współpracy z gazetą.

I Zastępca Burmistrza Dariusz Laszczak poinformował radnego, że odpowiedzi dotyczącej poradni kardiologicznej udzielił już dyrektor GZOZ Kęty Pan Krzysztof Fert.

Radny Stanisław Drzyżdżyk wygłosił kilka interpelacji. Najpierw zaapelował o usunięcie niebezpiecznego, wysokiego klombu po starym drzewie na placu przy osiedlu Tadeusza Kościuszki. Wysokie krawężniki stanowią zagrożenie dla zmotoryzowanych mieszkańców głównie zimą, kiedy śnieg uniemożliwia ich dostrzeżenie. Kolejna sprawa poniekąd związana z pierwszym zapytaniem dotyczyła wad prawnych, a wręcz niezgodności z prawem wynikających ze zleżo opracowania regulaminów i umów wspólnot mieszkaniowych (przypisywanie terenów gminnych do utrzymania przez mieszkańców - tj. placów, obiektów, urządzeń należących do gminy) które dotyczą zasobów zarządzanych przez Spółkę Komax. W związku z powyższym radny zapytał kiedy zostanie dokonana weryfikacja i zmiana regulaminów wspólnot mieszkaniowych oraz umów z właścicielami tychże wspólnot.

Kolejne zapytanie dotyczyło tzw. „gotowości”, czyli podatku płaconego od m² (15 gr) na rzecz spółki Komax. Podatek dotyczy osób mieszkających w mieszkaniach wspólnotowych jak i gminnych. Na podstawie podatku konserwatorzy są gotowi do pracy, jednak w razie ich interwencji i tak trzeba zapłacić. Radny zapytał więc, kiedy opłata zostanie zniesiona, bo pracując przez 37 lat nigdy nie otrzymał wynagrodzenia za gotowość przyścia do pracy.

Kolejna interpelacja dotyczyła spółki Komax. Radny zapytał, o ile wzrosną koszty eksploatacji i wynagrodzenia zarządcy w związku z utworzeniem dodatkowego etatu w dziale mieszkaniowym dla Pana Andrzeja Prusa.

Następnie interpelujący zapytał, jak została rozwiązana sprawa dotycząca odpłatności za wywóz śmieci dla podmiotów gospodarczych, zakładów, sklepów, punktów gastronomicznych. Radny stwierdził, że na podstawie posiadanych informacji tylko dwadzieścia podmiotów zadeklarowało odpłatność za wywóz nieczystości.

W ostatniej interpelacji radny po raz kolejny poprosił o podanie wykładni prawnej dla § art. 41. ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o postępowaniu w sprawach dotyczących pomocy publicznej. Ponadto zapytał, jak się ma odpowiedź, którą otrzymał od Burmistrza Gminy Kęty, że tego typu

informacje podlegają ochronie tajemnicy skarbowej- do informacji znajdujących się w internecie (informacja o ulgach podanych przez Burmistrza Gminy). Radny zapytał również czy Burmistrz poniesie odpowiedzialność karną za ujawnienie tajemnicy skarbowej w odpowiedzi pisemnej dla radnego.

Prezes Zarządu Spółki Komax Tomasz Grzybowski w pierwszej kolejności poinformował, że radny otrzyma odpowiedź pisemną na pierwszą interpelację po wcześniejszym spotkaniu z pracownikami, którzy uczestniczyli w spotkaniu wspólnoty osiedla.

W kwestii kolejnej interpelacji przypomniał radnemu, iż większość właścicieli wspólnot podpisała ze spółką Komax umowę, w której m.in. widnieje zapis, że właściciele zlecają utrzymanie infrastruktury wokół wspólnoty spółce Komax. Chodzi tutaj przede wszystkim o utrzymanie zieleni, czy odśnieżanie. Tak więc zapis ten obliguje spółkę do wykonania powyższych czynności.

Następnie prezes spółki odniósł się do opłaty tzw. „gotowości”, która nie jest obowiązkowa. W krótkiej odpowiedzi poinformował, że właściciele wspólnot sami decydują czy chcą taką usługę czy nie.

W dalszej kolejności odpowiedział radnemu, że Pan Andrzej Prus pracujący dla Wydziału Usług Komunalnych i Zarządzania Nieruchomościami przejął część obowiązków od kierownika Działu Mieszkaniowego, jak również kierownika działu Usług Komunalnych. Przeniesienie części obowiązków na Pana Andrzeja Prusa wynikało z odejścia dwóch pracowników z obu działów na emeryturę.

W odpowiedzi na przedostatnią interpelację poinformował, że żaden z podmiotów wymienionych przez radnego nie mógł złożyć wniosków o wywóz odpadów, ponieważ nieruchomości niezamieszkałe nie są objęte systemem. Każdy z podmiotów niezamieszkałych ma obowiązek podpisania umowy z przedsiębiorstwem, które takie usługi świadczy.

I Zastępca Burmistrza Dariusz Laszczak na ostatnią interpelację odpowiedział krótko, iż odpowiedź dotyczącą udzielenia pomocy publicznej radny otrzyma na piśmie.

Radny Jerzy Cwynar w imieniu zaniepokojonych mieszkańców zwrócił się przede wszystkim do Komendanta Policji w Kętach z prośbą o interwencję w sprawie nielegalnych wyścigów samochodowych i motorowych organizowanych na prostym odcinku drogi wzdłuż nowego targowiska. Wyścigi zagrażają dzieciom i młodzieży przebywającym na obiektach sportowych i w parku.

Kolejna interpelacja dotyczyła uszkodzonej pokrywy studzienki telekomunikacyjnej na chodniku przy ul. Sobieskiego (naprzeciwko kortów). Dziura w pokrywie studzienki zagraża rowerzystom i pieszym. Mieszkaniec dzielnicy zgłaszał sprawę na zebraniu Rady Podlesia, lecz ta pozostała bez

odzewu. W związku z powyższym poprosił o interwencję radnego w tej sprawie.

I Zastępca Burmistrza Dariusz Laszczak po rozmowie z komendantem Straży Miejskiej odpowiedział, że sprawa nielegalnych wyścigów będzie wyjaśniana.

Radny Andrzej Bryzek po raz kolejny zwrócił się z prośbą o skuteczną interwencję do zarządcy ulic Szczepana i Fabrycznej w sprawie poprawy jakości nawierzchni, wyrównania kolein oraz podniesienia pokrywy studzienek kanalizacyjnych, które stanowią zagrożenie w ruchu drogowym. Ponadto ciężkie samochody z przyczepami najeżdżając na studzienki i zniszczoną nawierzchnię uprzykrzają życie mieszkańcom poprzez spory hałas.

Ostatnia interpelacja dotyczyła pobliskiego ronda, a konkretnie rekonstrukcji łuku pomiędzy ul. Sienkiewicza a ul. Krakowską. W ostatnim czasie na rondzie doszło do przesunięcia krawężnika i chodnika na wspomnianym łuku, ponieważ większe pojazdy z naczepą najeżdżały na chodnik. Po ukończeniu prac na miejscu pozostały słupki sygnalizacyjne z taśmą. Radny prosi o interwencję w sprawie, ponieważ pojazdy bardzo często zahaczają o słupki, wjeżdżając na rondo, i dokończenie poprzez położenie nakładki asfaltowej na remontowanym odcinku ronda. Sytuacja ta może stanowić zagrożenie w ruchu drogowym.

I Zastępca Burmistrza Dariusz Laszczak odpowiedział, że gmina informuje o zgłaszanych sprawach zarządcę dróg.

Radna Aneta Żak przedstawiła jedną interpelację, która dotyczyła osób starszych z chorobą Alzheimera. W związku z powyższym zapytała, czy gmina w najbliższej przyszłości zorganizuje dla takich osób placówkę bądź zorganizuje transport do danej placówki opiekuńczej. Radna zadała pytanie, czy jest ewentualna możliwość partycypacji w kosztach tak, aby osoby chore na Alzheimera mogły korzystać z takiej pomocy w powiecie oświęcimskim.

I Zastępca Burmistrza Dariusz Laszczak odpowiedział radnej, że gmina mogła by przewidzieć odpowiednie działania, dlatego poprosił osoby zainteresowane tym tematem, aby zwróciły się do Urzędu Gminy w celu doprecyzowania szczegółów pomocy.

Przewodniczący Rady Eugeniusz Zawadzki poinformował radnych o sprawach, jakie w okresie międzysesyjnym wpłynęły do Rady w formie pisemnej. Rada rozpatrzyła sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym i nie wniosła do niego uwag.

Z protokołem LII sesji Rady Miejskiej w Kętach będzie można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Kęty po przyjęciu go na najbliższej sesji.

Artur Christ

Setna rocznica Wielkiej Wojny

Na jednym z forów historycznych zatytułowanych Historycy.org można znaleźć dowcip o następującej treści:

„Złowił chłop złotą rybkę. Ta oferuje mu jedno życzenie w zamian za wypuszczenie. - To ja chce być arcyksięciem! - chłop postanowił znacząco odmienić swój los. Zalatwione. Puf - chłop budzi się w wielkim łóżu z jedwabną pościelą i baldachimem, przeciąga się zadowolony. Nagle do pokoju wchodzi księżna i mówi; - Ferdynandzie - pakuj się, jedziemy do Sarajewa!”.

pa podzielona była na dwa rywalizujące ze sobą potężne bloki polityczno-wojskowe. Pierwszy z nich nazywany Trójprzymierzem tworzyły cesarskie Niemcy, Austro-Węgry oraz Włochy. Drugi blok określany mianem Ententy, bądź Trójporozumieniem tworzyły Francja, Wielka Brytania i Rosja. Zabójstwo dokonane 28 czerwca 1914 roku było przysłowiową iskrą rzuconą na beczkę prochu i skutkowało wybuchem pierwszego światowego konfliktu, w którym zawarły się dwa rywalizujące ze sobą obozy polityczne.

Ponad trzy tygodnie po zamachu, 23 lipca

ska niemieckie wkroczyły na tereny państw neutralnych Belgii i Luksemburga. W odpowiedzi na to, tego samego dnia Wielka Brytania wypowiedziała wojnę Rzeszy, co bardzo zaskoczyło władze w Berlinie. 6 sierpnia 1914 r. Austro-Węgry wydały wojnę Rosji. Na skutek ścisłych powiązań sojuszniczych w ciągu kilku dni konflikt rozszerzył się na stary kontynent, a poprzez fakt posiadania kolonii przez państwa europejskie, wojna dotknęła swoim zasięgiem prawie cały świat.

Początki Wielkiej Wojny

z perspektywy galicyjskiego miasteczka

O tym, jak wyglądał początek wielkiego konfliktu z perspektywy mieszkańców Kęt, można dowiedzieć się z relacji znajdującej się w kęckiej księdze cechu piekarskiego:

Rozpoczęła się wojna ogłoszona dnia 2 sierpnia 1914 r. Dzień 2 – go jest w Kętach dniem odpustowym „Porcjunkula” ogłoszenie wojny wywołało popłoch i przestraszczenie bo wszyscy męszczyźni musieli się zgłosić i stawić do wojska, a zatem wszyscy odpustowi spieszyli do swych domów. Kęcianie zamówili sobie w tej intencji mszę świętą, po mszy świętej odśpiewali hymn Boże coś Polskę. Chwila ta była bardzo przerażająca, hymn zawiera błagalną modlitwę prośbę o odbudowanie Polski. Austrii, Niemcom, Rosji ani się śniło o zbudowanie Polski.

Kolejne części opisu zamieszczone w księdze cechowej, świadczą o chaosie spowodowanym rozkazami mobilizacyjnymi i masowym wcielaniem mężczyzn do c. k. armii: *[W] Wadowicach powołanych do wojska był bardzo wielki napływ, na umundurowanie trzeba było czekać po kilka dni, nocowali powołani bądź gdzie pod ścianą bo koszary nie mogły pomieścić przybyłych. Z bliższych miejscowości, a nawet niektórzy Kęcianie przychodzili na noc do swego domu, dokąd nie zostali wcieleni do armji.*

Przez położone nad Sołą miasteczko przejeżdżały liczne pociągi, wypełnione wyruszającym na front wojskiem i sprzętem wojennym. Na początku panował duży entuzjazm, mieszkańcy żegnali żołnierzy, wierząc zapewne w to, że wojna szybko dobiegnie końca: *Od początku wojny kolej przez Kęty dniem i nocą kursowała co pół godziny przewożąc wojska i różne materiały bagaże potrzeby wojenne (...) Do każdego pociągu jadącego na front z wojskiem gromadziła się publika z przeważnie żydzi racząc żołnierzy herbatą, chlebem, papierosami żołnierze wszystko przyjmowali,*



Moment zamachu na arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i jego małżonkę. Gawrilo Princip (drugi z prawej) odciągnięty z miejsca zamachu

Postaciami pojawiającymi się w dowcipie byli następcą tronu Austro-Węgier arcyksiążę Franciszek Ferdynand oraz jego małżonka Zofia von Chotek. W letnie południe 28 czerwca 1914 roku oboje ponieśli śmierć na ulicy Sarajewa z rąk 18-letniego Gavrilo Principa¹. Ten ostatni był serbskim rewolucjonistą, członkiem organizacji Młoda Bośnia, skupiającej nastawionych antyaustriacko-bośniackich Serbów. Młoda Bośnia była związana z organizacją konspiracyjną Czarna Ręka, którą założyli i kierowali oficerowie serbskiego wywiadu wojskowego.

Na przełomie XIX i XX w. dosyć często dochodziło do zamachów na polityków czy członków rodzin monarszych. Kilkanaście lat wcześniej włoski anarchista zabił żonę cesarza Franciszka Józefa I, cesarzową Elżbietę. Ofiarami zabójstw politycznych padali też przywódcy wielkich mocarstw: car Rosji Aleksander II Romanow oraz prezydent USA William McKinley. Jednak zamach, który miał miejsce w Sarajewie, wydarzył się w czasie bardzo niebezpiecznym dla starego kontynentu. Na początku XX w. Euro-

1914 roku, austriackie władze wystosowały pod adresem Serbii ultimatum. Ku zaskoczeniu Wiednia, Serbowie zaakceptowali 9 z liczącego 10 punktów ultimatum. Zakwestionowali jedynie punkt 6, w którym Austriacy domagali się udziału swoich funkcjonariuszy w dochodzeniu w sprawie zabójstwa arcyksięcia Franciszka Ferdynanda. Imperium Habsburgów stawiając twarde, niemal zaporowe warunki, próbowało upokorzyć Belgrad, doprowadzając do zbrojnej konfrontacji i ukarania niepokornych Serbów. Dokładnie w miesiąc po sarajewskim zamachu, 28 lipca 1914 roku, wobec odrzucenia ultimatum, Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Serbii. W obronie położonego na Bałkanach słowiańskiego państwa natychmiast stanęła Rosja. W kraju rządzonego przez cara Mikołaja II ogłoszono powszechną mobilizację. To z kolei wywołało natychmiastową reakcję Niemiec, które zażądały cofnięcia rozkazów mobilizacyjnych. Wobec niezrealizowania tych żądań, Niemcy wypowiedziały wojnę najpierw Rosji 1 sierpnia, a następnie Francji 3 sierpnia 1914 roku. 4 sierpnia woj-

¹ Gawrilo Princip został ujęty natychmiast po zamachu. W wyniku procesu, który odbył się w Sarajewie serbski zamachowiec został skazany na 20 lat więzienia. Zmarł na gruźlicę w więzieniu w kwietniu 1918 roku.

ale gdy odjechali, za stacją, chleb wyrzucali, było go za dużo. Entuzjazm ogarniał różnorodnych, wszelkiego pokroju lizoniów austriackich, znajdowali się między niemi Kęczanie przeważnie austriackie weterany.

W sierpniu 1914 roku rozpoczęły się działania wojenne na froncie wschodnim, obejmującym obszar od Mazur do Karpat. W dwóch pierwszych miesiącach wojny Niemcy zadali carskim generałom dotkliwie klęski w Prusach Wschodnich. O wiele gorzej wyglądała sytuacja na południu frontu wschodniego. Rosjanie przeprowadzili zwycięską ofensywę, wypierając wojska austro-węgierskie z Galicji Wschodniej. Na początku września 1914 r. oddziały rosyjskie zdobyły stolicę Galicji Lwów, a w połowie tego miesiąca podeszły pod fortyfikację twierdzy Przemysł i zaczęły stwarzać realne zagrożenie dla twierdzy Kraków. O szybkich postępach ofensywy armii rosyjskiej w Galicji napisano w kęckiej księdze cechu piekarskiego: *Rosja parla Austriaków i Niemców zdobyła Lwów forteczny Przemysł (...) spotkać można było Moskali w Suchej, w Kalwarji, tren, forszpany [podwozy – przyp. autora] wracały na całej linii na zachód dniem i nocą grały armaty do Kęt z pod Krakowa było słyhać, huk strzałów armatnich najbardziej w górach w Karpatach się odbijał, w Porąbce wyraźniej było strzały słyhać. Przerażenie przestrasz był ciągły.*

Po niespełna dwóch miesiącach od rozpoczęcia wojny w okolicy Kęt pojawiły się oddziały austriackiej kawalerii. Pobyt cesarskiego wojska był dla mieszkańców sporym utrapieniem, o czym świadczy opis: *Dnia 23 września 1914 zakwaterowała do stodoł z choremi koniami wojskowemi kawalerja Landwer Ulanen Regiment Nr 4, 4 Esckadron [chodzi o 4 szwadron 4 pułku ułanów landweiry czyli Obrony Krajowej – przyp. autora], kto*

mógł ze stodoły to wywoził wszystko, bo konie wszystko wyzarły, brali bez pardonu.

Podjęcie działań wojennych spowodowało wiele niedogodności dla ludności Kęt. Jak wynika z relacji źródłowej pojawiły się problemy m.in. z zakupieniem żywności, której w dodatku ceny drastycznie wzrosły: *Wojna do tego doprowadziła, że drożyzna szerzy się z każdym dniem a brak żywności wszędzie dał się odczuć szczególnie po miastach. Kolejowe transporty zmniejszyły się, Publika mogła koleją dowolnie koleją jeździć. Dzień w dzień rannymi pociągami od Białej przyjeżdżała ludność do Kęt i rozchodziła się po wsiach aby kupić miarkę ziemniaków, grochu, mąki, gospodarskiego chleba za wygórowaną cenę.*

Wbrew powszechnym oczekiwaniom konflikt coraz bardziej przedłużał się. Wojna stawała się dla ludności cywilnej prawdziwym przekleństwem, zwłaszcza wtedy, gdy władze zaczęły rekwirować dla wojska zapasy żywności: *Wojna się wlekła drożyzna produktów żywności wzrastała z każdym dniem. Rząd austriacki rekwirował zboże, ziemniaki, nawet u takich gospodarzy co mieli 2 lub 3 morgi gruntu. Rekwirować przychodził urzędnik ze starostwa z żandarmem w asystencji członka Rady miejskiej. Starostwo wydzielało piekarzom mąkę na chleb i bułki, kupcom oddzielało cukier, oddzielało opał t. j. węgiel, trzeba było po całych dniach stać w ogonku czekać kolejno aby dostać funt mięsa, bochenek chleba, cetnar lub ½ węgla, funt cukru.*

W okresie wojennego chaosu coraz częściej pojawiali się wśród kupców spekulanci, usiłujący nieuczciwymi metodami wzbogacić się na handlu deficytowymi produktami żywnościowymi: *Kretactwa były na porządku dziennym dzisiaj kupiec wyfasował ze starostwa z magazynu cukier; tego samego dnia kupiec cukru nie sprzedawał nie wydawał ze sklepu jutrzejszego dnia kto się zgłosił do sklepu po cukier, kupiec odpowiadał – już nie ma cukru, sprzedany. Kupcy frymarczyli, sprzedawali cukier potajemnie przemysłnikom za drogie pieniądze, w ten sposób okradano konsumentów danej miejscowości.*

Na podstawie cennych informacji znajdujących się w księdze cechu piekarskiego, można odtworzyć stan giełdy zbożowej oraz

ceny poszczególnych produktów, które obowiązywały w Kętach jesienią 1914 roku:

1 metr (kwintal) pszenicy – 12 złr (24 koron)
1 metr (kwintal) żyta – 10 złr (20 koron)
1 metr (kwintal) jęczmienia – 10 złr (20 koron)
1 metr (kwintal) owsa – 10 złr (20 koron)
1 metr (kwintal) siana (końcizny) - 9 złr (18 koron)
1 wiązka słomy – 60 halerzy
1 litr fasoli – 14 halerzy

W pierwszych miesiącach Wielkiej Wojny Kęty znalazły się na zapleczu frontu. W mieście zaadaptowano na szpitale wojskowe zabudowania szkolne oraz klasztorne. Największy lazaret dla rannych żołnierzy znajdował się w budynku wybudowanej w ostatnich latach XIX wieku szkoły, położonej przy ul. Sobieskiego, o czym po raz kolejny informuje księga cechowa: *Przez 2 roku zakwaterował do Szkoły Powszechnej szpital wojskowy; do posługi rannych byli odkomenderowani sami żydzi. Zaraźliwe choroby nie rozwlekły się, pomimo wielkiej i śmiertelnej wojny, po umarłych chorych i chorych palono zaraz mundury.*

Na początku drugiego roku Wielkiej Wojny pojawiła się w Kętach I Brygada Legionów Polskich. Formacja, nad którą dowództwo sprawował komendant Józef Piłsudski, stacjonowała w mieście i okolicznych miejscowościach przez kilka tygodni od 24 stycznia do końca lutego 1915 roku. Pobyt miał ogromne znaczenie dla legionistów. W Kętach ostatecznie zreorganizowano polską brygadę po krwawych walkach stoczonych pod koniec 1914 roku. Dzięki profesjonalnej pomocy medycznej ze strony świetnie zorganizowanych lazaretów wojskowych w Kętach, legionieści mogli powrócić do zdrowia i wziąć udział w dalszych bojach z wojskami rosyjskimi. Autor monografii Kęt w czasie I wojny światowej – Marek Cisek tak podsumował pobyt I Brygady Legionów Polskich w miasteczku nad Solą: *Wymiernym skutkiem „polityki” Piłsudskiego była poprawa uzbrojenia i wyposażania Brygady; o co Piłsudski zabiegał i NKN zabiegali od sierpnia 1914 r., a co zostało ostatecznie zrealizowane w Kętach. Pobyt w Kętach zakończył też okres pospolitego ruszenia w funkcjonowaniu samej Brygad (...) Pobyt w Kętach był podsumowaniem pierwszego etapu epopei legionowej.*

Andrzej Małysa

Bibliografia

- Cisek Marek, *W kącie czy na froncie? Kęty wokół legendy legionowej*, Kęty 2013,
- Jordan David, *Balkany, Włochy i Afryka 1914-1918*, Poznań 2011,
- Księga cechu piekarskiego, Muzeum im. Aleksandra Kłosińskiego w Kętach, sygn. MK/H/693,
- *Legenda Legionów. Opowieść o Legionach oraz ludziach Józefa Piłsudskiego*, Warszawa 2010.



Mogila żołnierzy I Brygady Legionów Józefa Piłsudskiego, pochowanych na kęckim Cmentarzu Komunalnym. Na grobie wyryto imiona i nazwiska trzech legionistów: Grzegorza Musiała, Jana Wieczorka oraz Stanisława Olszewskiego (fot. autor)

Kolejny pomnik po renowacji

Założony w 1795 r. w Kętach cmentarz należy do najstarszych niekościelnych cmentarzy w Polsce. Z racji tego na cmentarzu znajduje się kilkadziesiąt pomników liczących sobie znacznie ponad sto lat, o znacznej wartości historycznej i artystycznej. W przeważającej liczbie wykonane są one z różnych odmian piaskowca, który jak wiadomo, nie jest zbyt odporny na zmienne warunki atmosferyczne i z czasem ulega powolnemu niszczeniu, o czym można się przekonać, odwiedzając starą część kęckiego cmentarza. Dla ratowania ich przed bezpowrotnym zniszczeniem Towarzystwo Miłośników Kęt od 1997 r., kiedy to z inicjatywy ówczesnego przewodniczącego Towarzystwa – Władysława Drożdżika, zorganizowana została pierwsza kwesta, corocznie organizuje w dniu 1 listopada kwesę cmentarną, a zebrane środki pieniężne przeznacza na renowację kolejnych zabytkowych obiektów na kęckim cmentarzu. W roku bieżącym konserwacji i restauracji został poddany zabytkowy pomnik nagrobny wykonany z piaskowca koziańskiego, usytuowany w bezpośredniej bliskości krzyża głównego w starej części cmentarza.

Prace konserwacyjno-renowacyjne wykonała w miesiącu lipcu br. pracownia konserwacji zabytków Andrzeja Zdyry z Zawoi. Każda z 5 części, z których składa się pomnik, poddana została specjalistycznym zabiegom konserwatorskim takim jak: dezynfekcja mikroflory, odsalanie, odgrzybianie,

wykonanie uzupełnień ubytków, wykonanie izolacji przeciwwodnej, hydrofobizacja kamienia, ucyfelnienie napisów itp. Przeprowadzone prace ujawniły inskrypcje, wykute różnym stylem przez niegdysiejszych kamieniarzy. Zwraca szczególnie uwagę literactwo w nazwisku Marii Janusińskiej, gdzie każda litera posiada kilka nawierceń. W dniu 17 lipca komisja konserwatorska składająca się z przedstawicieli Małopolskiego Konserwatora Zabytków, Towarzystwa Miłośników Kęt, wykonawcy p. Andrzeja Zdyry i administratora cmentarza, potwierdziła zgodność wykonanych prac z programem konserwatorskim zatwierdzonym dla tego pomnika. Całkowity koszt prac renowacyjno-konserwacyjnych wyniósł 16 150 zł i został pokryty z kwest przeprowadzonych w 2012 i 2013 r. Z tego miejsca serdecznie dziękuję wszystkim ofiarodawcom, dzięki którym ofiarności prace te mogły być wykonane. Pilnej renowacji i konserwacji wymaga jeszcze co najmniej kilkanaście obiektów, jednak same środki z kwest są niewystarczające i pozwalają na renowację jednego pomnika w roku. Przy takim tempie prac niektórych pomników nie da się uratować przed postępującym zniszczeniem. Należy mieć nadzieję, że w budżecie gminy Kęty na rok 2015 znajdą się środki, które razem z zebranymi w kwescie, pozwolą na objęcie pracami konserwatorskimi nie jednego,



a kilku pomników rocznie. Zapraszam na stronę Towarzystwa Miłośników Kęt www.tmk.kety.pl, gdzie są zamieszczone zdjęcia z poszczególnych etapów prac.

Przewodniczący Towarzystwa Miłośników Kęt
Kazimierz Brzuszka

OGŁOSZENIE

Burmistrz Gminy Kęty

ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w Kętach przy **Al. Jana Pawła II** obejmującej niezabudowaną działkę nr 8300/6 o pow. 1400 m², zapisaną w księdze wieczystej nr KR2E/00037651/7.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr XXX/243/2005 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29.06.2005 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 472, poz. 3508) ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Nr XXXVII/339/2010 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 26.02.2010 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 146, poz. 894) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy usługowej o charakterze komercyjnym – kontur A8U i częściowo KDG – w terenach dróg publicznych – drogi główne.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi:

85.000,00 zł (słownie: osiemdziesiąt pięć tysięcy złotych) + 23 % VAT.

1. Przetarg odbędzie się 10 września 2014 r. o godz. 9⁰⁰ w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.

2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 8.000,00zł (słownie: osiem tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 07 1050 1070 1000 0023 6738 4605 w banku ING Bank Śląski w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 5 września 2014r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna- sprzedaży nieruchomości.

4. Wycytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.

5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.

6. Nabywca nieruchomości ustanowi nieodpłatną służebność komunikacji pasem gruntu szerokości 3,00 m wzdłuż wschodniej granicy działki nr 8300/6 położonej w obrębie Kęty Tereny Przemysłowe na rzecz każdorazowych właścicieli działki nr 8173/3 położonej w obrębie Kęty Tereny Przemysłowe zapisanej w księdze wieczystej KR2E/00026513/8 w celu wykonywania prac konserwacyjnych i modernizacyjnych oraz utrzymania rowu we właściwym stanie.

7. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33 / 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.

8. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

OGŁOSZENIE
Burmistrz Gminy Kęty
Ogłasza przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Kęty położonej w **Kętach przy ul. Fabrycznej** obejmującej niezabudowaną działkę nr 8488/11 o pow. 985 m², zapisaną w księdze wieczystej nr KR2E/00037651/7.

Zgodnie z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Kęty uchwalonego uchwałą Nr XXX/243/2005 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 29.06.2005 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 472, poz. 3508) ze zmianami wprowadzonymi uchwałą Nr XXXVII/339/2010 Rady Miejskiej w Kętach z dnia 26.02.2010 r. (Dz. Urz. Woj. Małopolskiego Nr 146, poz. 894) w/w nieruchomość położona jest w terenach zabudowy usługowej o charakterze komercyjnym – kontur A23U i częściowo KDG – w terenach dróg publicznych – drogi główne.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **54.400,00 zł** (słownie: pięćdziesiąt cztery tysiące czterysta złotych) + 23 % VAT.

1. Przetarg odbędzie się 10 września 2014 r. o godz. 10⁰⁰ w Sali Narad (I piętro) Urzędu Gminy Kęty Rynek 7.

2. W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne lub prawne, które wpłacą wadium w wysokości 5.000,00zł (słownie: pięć tysięcy złotych). Wadium może być wniesione tylko w formie wpłaty pieniężnej przelewem na konto Nr 07 1050 1070 1000 0023 6738 4605 w banku ING Bank Śląski w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 5 września 2014r. wymagana kwota znajdowała się na koncie Urzędu Gminy Kęty. Dowód terminowego wniesienia wadium należy przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

3. Wadium zwrócone zostanie w terminie do 3 dni od daty przetargu, a wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna-sprzedaży nieruchomości.

4. Wylicytowaną cenę nabycia nieruchomości należy uiścić w całości przed zawarciem notarialnej umowy kupna-sprzedaży.

5. Koszty umowy notarialnej i wpisów do ksiąg wieczystych oraz ewentualnego odtworzenia granic nieruchomości ponosi nabywca.

6. Szczegółowych informacji na temat przetargu udziela Dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Kęty, pok. 30, telefon 33 / 844-76-00 wew. 131 w godzinach pracy Urzędu.

7. Burmistrz Gminy Kęty może odwołać ogłoszony przetarg z ważnej przyczyny.

Marta Lach mistrzynią Polski w kolarstwie

Marta Lach z Sokola Kęty została najlepszą juniorką w wyścigu wspólnym o Mistrzostwo Polski, który odbył się 29 czerwca w Sobótce-Zawonia. Zawodniczka trenująca od kilku lat pod okiem Piotra Karkoszki zrobiła to już w pierwszym sezonie startów w tej kategorii. Rok temu Marta zdobyła złoty medal na Górskich Mistrzostwach Polski, jakie rozgrywane były w Jeleniej Górze/Cieplicach.

Wyścig odbył się jako jeden z czterech w trzecim dniu szosowych Mistrzostw Polski. W szranki stanęły 32 najlepsze zawodniczki w kraju, które musiały się zmierzyć z 66-kilometrową trasą podzieloną na trzy rundy z podjazdem pod Przełęcz Tapadła. Przez pierwsze okrążenie grupa utrzymywała się razem, choć nie brakowało prób podjazdów. Sztuka ta udała się dopiero na drugim okrążeniu, kiedy na prowadzenie wysunęła się ósemka dziewcząt z Martą Lach w składzie. Po ostatnim podej-

dzie pod Tapadła stawka się podzieliła, jednak mimo prób żadna z dziewczyn nie zdołała uciec rywalkom. O końcowym wyniku zdecydował finisz. Mimo przewagi zawodniczek z Darłowa i Kórnika, po złoty medal sięgnęła Marta Lach z Sokola, która wyprzedziła na linii mety Agnieszkę Skalniak z Tramwajarza Łódź oraz Nikol Płosaj z UKS Jedyńka Kórnik.

– Zdecydowanie wolę góry, tj. wjeżdżać niż zjeżdżać. Nie boję się szybkich zjazdów, hamuję stosunkowo późno, jednak ewidentnie preferuję wspinaczki – mówiła zadowolona Marta na mecie. Pociągnęłam w połowie ostatniego podjazdu pod Tapadła, dwie koleżanki odpadły. W końcówce przyspieszyłam, udało się zyskać przewagę, którą zachowałam do mety. Bardzo się cieszę z dzisiejszego sukcesu. Od trzech lat ścigam się na szosie, wcześniej związana byłam z MTB. Moją kolarską przyszłość zdecydowanie wiąże z szosą – mówiła sympatyczna 17-latka.

Podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w kolarstwie szosowym w Świebodzicach koło Wałbrzycha srebrny medal zdobył natomiast Jakub Jąkała. Kolarz Sokola na 5 km przed metą zaatakował i samotnie jechał, osiągając nawet 45 sekund przewagi. Niestety, rozpedzony peleton na zjeździe bardzo szybko odbierał straty, ale na ostatniej prostej tylko jeden zawodnik – Dawid Czubak z KTK Kalisz – zdołał wyprzedzić Jakuba.

ark



Wojtek Gruszka z medalem Turnieju Nadziei Olimpijskich

Reprezentacja Małopolski zdobyła srebrny medal podczas Turnieju Nadziei Olimpijskich, który odbył się w dniach 14-16 lipca w Spale. W składzie kadry województwa był reprezentant Kęczanina i uczeń Siatkarskiego Ośrodka Szkolnego przy kęckiej „dwójce” Wojciech Gruszka.

We wstępnej fazie siatkarze z rocznika 1999 z naszego województwa zajęli pierwsze miejsce w grupie, pokonując kolejno: Warmińsko-Mazurskie 2:0, Kujawsko-Pomorskie 2:0 i Podlaskie 2:0. W ćwierćfinale Małopolanie pokonali natomiast reprezentantów Pomorskiego 2:0 a w półfinale Mazowieckie 2:1. Niestety w ostatnim meczu, reprezentanci małopolskich klubów przegrali po 3-setowej walce z ekipą ze Śląska 1:2 (25:23, 17:25, 9:15).

O krok od medalu w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży, która w tym roku odbyła się

w Wrocławiu, byli natomiast Dawid Banaś i Konrad Banaś. Młodzi siatkarze UMKS zajęli wraz z reprezentacją województwa małopolskiego czwarte miejsce. Turniej finałowy, w którym wzięło udział 8 najlepszych ekip z naszego województwa, rozpoczął się od zwycięstw nad zespołem ze Śląska (3:2) i Dolnego Śląska (3:0). W meczu o brąz Małopolska zmierzyła się z reprezentacją województwa podkarpackiego. Po trzech setach prowadziła już 2:1 (21:25, 25:23, 25:19), ale w czwartej partii przy stanie 21:20 dla rywali podstawowy rozgrywający z naszego województwa skrzył nogę. Niestety, zespół Podkarpacia oparty na zawodnikach Resovii zwyciężył w czwartej partii 26-24, a tie-break 15-7. OOM 2014 wygrał zespół województwa łódzkiego, który w finale pokonał mazowieckie.

ark

W sierpniu startują piłkarskie rozgrywki

Na 9 i 16 sierpnia zaplanowano start piłkarskich rozgrywek. W pierwszym terminie na murawę wybiegną piłkarze **Niwy Nowa Wieś**, którzy 21 lipca – podczas spotkania w siedzibie MZPS w Krakowie – poznali ostateczny terminarz IV ligi.

W inauguracyjnej kolejce nasza drużyna zagra z Karpatami Siepraw. Swoich najbliższych przeciwników poznali również pozostali reprezentanci gminy Kęty.

W V lidze, którą w tym roku poprowadzi Podokrąg Piłki Nożnej w Chrzanowie, sezon 2014/2015 rozpocznie się 16 sierpnia. O awans do IV ligi będzie rywalizowało 16

zespołów, wśród których jest **Sola Łęki**. Łęczanie, którzy ubiegły sezon zakończyli na piątym miejscu, rozpoczną nowe V-ligowe rozdanie od sąsiedzkich derbów z Brzezina Osiek. Tydzień później podopieczni trenera Kamila Żmudy zagrają u siebie z Babią Górą Sucha Beskidzka.

Dwa zespoły z gminy Kęty – **Zgoda Małec** i **Orzeł Witkowice** – będą rywalizowały ze sobą w oświęcimskiej A klasie. Na gminne derby kibice będą jednak musieli poczekać, gdyż obie drużyny spotkają się ze sobą najprawdopodobniej dopiero w weekend 6-7 września. W pierwszej kolejce (16-17.08.2014) piłkarze Zgody zagrają u siebie z ekipą Strumienia Polanka Wielka, a witkowiczanie w Brzezince z Iskrą, która po kilku sezonach gry w V lidze w ostatnim zaliczyła spadek. W kolejnej podopieczni Leszka Młocka (Zgoda) zagrają w Jawiszowicach,

a Włodzimierza Kowalczyka (Orzeł) u siebie z LKS Rajsko.

Od gminny derbów rozpoczną się natomiast rozgrywki w oświęcimskiej B klasie. Już 16 lub 17 sierpnia na boisko w Bulowicach wybiegną piłkarze wicemistrza B klasy z ubiegłego sezonu – **LKS Bulowice** i wracającego do rozgrywek zespołu – **TS Hejnał Kęty**, który już teraz zapowiada walkę o awans do wyższej klasy. W towarzyskim pojedynku obu ekip górą byli kęczanie. Czy w oficjalnym ligowym meczu wynik się powtórzy? Zobaczmy za ponad miesiąc. Z pewnością jednak oba nasze zespoły stać na awans (do A klasy awansują dwa najlepsze zespoły – przyp.red.). W oświęcimskiej klasie B, podobnie jak w A, w sezonie 2014/2015 będzie rywalizowało 12 zespołów z terenu naszego powiatu.

ark

Srebrny – Maciej, brązowa – Justyna

28-30 czerwca na stadionie im. Grzegorza Duneckiego w Toruniu zostały rozegrane 68. Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski Juniorów. Już pierwszego dnia do walki o medale przystąpiły najlepsze w Polsce skoczkinię wzwyż, a wśród nich Justyna Konior z kęckiego Tempa.

W finale walka o medale rozegrała się pomiędzy faworytkami konkurencji czyli: Pauliną Borys (SKLA Sopot), Moniką Wawrzyńniak (LKS Orkan Wlkp. Poznań) i Justyną Konior. Dzięki osiągnięciu 170 cm nasza zawodniczka zajęła trzecie miejsce i brązowy medal. Jest to czwarty krążek w sportowej karierze Justyny zdobyty na Mistrzostwach Polski.

Tylko dwa tygodnie czekali kibice Tempa na kolejny medal. Podczas rozgrywanej 15 lipca we Wrocławiu Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Maciej Cisiński został wicemistrzem Polski juniorów młodszych w trójskoku.

Lekkoatleta z Kęt w najlepszym skoku uzyskał wynik 14,19 m czym pobił swój rekord życiowy oraz dotychczasowy rekord MKS Tempo. Mistrzostwo Polski zdobył Jakub Andrzejczak z MKS Aleksandrów Łódzki (14,54 m). Na najniższym stopniu podium zameldował się Sergiusz Mazan z MKS Piast Głogów (14,04 m).

ark

Kęczanin zagra w piłkarskiej Ekstraklasie



Wychowanek Hejnału Kęty Paweł Moskwik przez kilka tygodni trenował z Piastem Gliwice. W tym czasie zdołał przekonać do siebie sztab szkoleniowy niebiesko-czerwonych. Zawodnik związał się z gliwiczanie trzyletnim kontraktem, który będzie obowiązywał do końca czerwca 2017 roku.

Snajper rodem z Kęt pierwsze poważne kroki w seniorskiej piłce stawiał w I-ligowej Puszczy Niepołomice, dla której

w poprzednim sezonie w dwudziestu dwóch występach strzelił cztery bramki w I lidze i dołożył do tego jedno trafienie w Pucharze Polski. 22-letni piłkarz ma w swoim piłkarskim CV również grę w młodzieżowej drużynie Unii Oświęcim. Pokazuje to, że angaż w Piaście Gliwice jest dla Moskwicka poważnym krokiem naprzód w karierze, a także ogromnym awansem sportowym. Paweł jest pierwszym kęczaninem, który zagra w piłkarskiej T-Mobile Ekstraklasie.

– Zrobiłem nie jeden, ale dwa lub nawet trzy kroki do przodu. Do Puszczy przychodziłem przecież jako zupełnie nieopierzony zawodnik z juniorów oświęcimskiej Unii. Bardzo wiele zawdzięczam temu klubowi. Ale z drugiej strony, w Gliwicach nie jestem napastnikiem, nie z nimi mam rywalizować o miejsce w składzie. Najprawdopodobniej będę tutaj występował na lewej obronie – powiedział po angażu w gliwickim Piaście kęczanin.

ark

Kolejny I-ligowy sezon przed Kęczaninem

Trwają przygotowania do nowego sezonu w Kęczaninie Kęty, który ponownie wystąpi w I lidze siatkówki mężczyzn. Tym samym nasza drużyna, obok AGH 100RK Kraków, będzie najwyższej sklasyfikowanym zespołem w naszym województwie. Start ligi zaplanowano na 27 września.

Nie jest jeszcze jednak znany ostateczny skład zespołu. Wiadomo, że opuściło go kilku zawodników, którzy bronili jego barw w poprzednich sezonach. Z Kęczanina odeszli m.in. Marcin Kantor i Michał Mysera (Warta Zawiercie), Kacper Popik i Paweł Pietraszko (KPS Siedlce), Mateusz Zarankiewicz (Stal Nysa) oraz Piotr Janiak i Dariusz Kubica. Do drużyny dołączyło natomiast kilku młodych i perspektywicznych graczy, którzy dotychczas wyróżniali się w swoich klubach i ligach. Są to między innymi siatkarze występujący w rozgrywkach Młodej Ligi.

Przyjmujący Bartosz Pietruczuk i środkowy Karol Behrendt oraz libero Bartosz Mariański – bo o nich mowa – zdecydowali się na przenosiny do Kęt aż z północnej Polski, gdzie od kilku sezonów reprezentowali barwy Lotosu Trefla (zespół w ubiegłym sezonie zdobył Mistrzostwo Ligi a w ostatnim III miejsce) i AZS Olsztyn.

Urodzony w 1993 roku Bartosz Pietruczuk (196 cm), który w ubiegłym sezonie był kapitanem Lotosu Trefl był również jednym z najlepiej zagrywających, atakujących graczy Młodej Ligi. Siatkarz w 25 meczach w sezonie 2013/2014 zdobył 333 punkty, w tym aż 38 z zagrywki, która jest mocną stroną nowego przyjmującego UMKS. Poza grą w ML, w ostatnich trzech odsłonach Bartosz

uczestniczył także w treningach seniorskiego zespołu Lotosu Trefla Gdańsk.

Karol Behrendt (1995 r.) ma 197 cm wzrostu. Nowy środkowy Kęczanina był w sezonie 2013/2014 najlepiej blokującym siatkarzem Młodej Ligi. W 22 meczach zablokował aż 71 razy. W 2011 roku nowy środkowy UMKS rywalizował o miejsce w kadrze Polski kadetów.

Nowy libero UMKS – Bartosz Mariański – jest wychowankiem AZS Olsztyn i jednym z najlepszych przyjmujących rozgrywek Młodej Ligi. Urodzony w 1992 roku (187 cm) siatkarz już w pierwszym sezonie (2010/2011) tych rozgrywek znalazł się w prowadzonym przez Tomaso Totolo seniorskim składzie AZS-u Olsztyn, który bardzo często wspomagał w meczach Plus Ligi.

– *Ja naprawdę chciałem grać w Kętach ponieważ wiele dobrego słyszałem o tym klubie i mieście od Marcina Mierzejewskiego i Piotra Gruszki* – powiedział Bartosz w jednym z wywiadów po podpisaniu umowy z Kęczaninem.

Do zespołu Marka Błasiaka i Macieja Gruszki dołączyli także przyjmujący Łukasz Ciupa i środkowy Wiktor Macek. Pochodzący z podczęstochowskiej Błachowni Ciupa (1990 r) swoją przygodę z siatkówką rozpoczął od Delic-Polu Norwid Częstochowa, z którym zdobył dwukrotnie wicemistrzostwo

MKS Andrychów i Wojciech Gandyk (rocznik 1995). Młody siatkarz dotychczas rozgrywał w drużynie juniorów i III-ligowych rezerwach Kęczanina. W maju Wojtek zdał maturę w klasie sportowej (Siatkarski Ośrodek Szkolny) w Powiatowym Zespole nr 10 im. Mikołaja Kopernika w Kętach.

Już 3 sierpnia I-ligowy zespół wraz z ok. 70 młodymi adeptami siatkówki trenującymi w klubie, wyjedzie na obóz sportowy. Tym razem nie nad morze a do kaszubskiej Stężycy, która kilka lat temu mogła pochwalić się I-ligową żeńską siatkówką. Po powrocie czekają naszą nową drużynę pierwsze sprawdziany, m.in. rozgrywany corocznie Puchar Burmistrza Kęt. Będzie to nie lada gratka dla kibiców siatkówki, gdyż w dniach 27-29 sierpnia po raz pierwszy do naszego miasta zawitają dwa zespoły Plus Ligowe – Effektor Kielce i BBTS Bielsko-Biała. Turniej zostanie rozegrany nietypowo - od środy do piątku - z uwagi na rozpoczynające się 30 sierpnia Mistrzostwa Świata.

ark

Juniorzy Niwy bezkonkurencyjni w Memoriale Adama Śleziaka

Juniorzy Niwy Nowa Wieś okazali się mało gościnni dla pozostałych drużyn i wygrali pierwszy piłkarski memoriał pamięci zmarłego w grudniu ubiegłego roku Adama Śleziaka – byłego zawodnika m.in. Hejnału Kęty, a ostatnio trenera juniorów Niwy. W turnieju startowały trzy zespoły z gminy Kęty (Niwa Nowa Wieś, Orzeł Witkowice, Hejnał Kęty) oraz LKS Czaniec.

Zwycięstwo w ogólnej klasyfikacji drużyna gospodarzy zapewniła sobie dopiero w ostatnim meczu z juniorami III-ligowego LKS Czaniec. Wcześniej oba zespoły pewnie wygrały wszystkie swoje mecze. Najniższy stopień podium zajęli piłkarze Orła Witkowice.

Wyniki turnieju: Niwa Nowa Wieś - Orzeł Witkowice 3:0, LKS Czaniec - Hejnał Kęty 4:1, Niwa Nowa Wieś - Hejnał Kęty 5:1, Orzeł Witkowice - LKS Czaniec 0:3, Hejnał Kęty - Orzeł Witkowice 1:5, Niwa Nowa Wieś - LKS Czaniec 4:0

Klasyfikacja końcowa: 1. Niwa Nowa Wieś 9 pkt. 12-1 bramki; 2. LKS Czaniec 6, 7-5; 3. Orzeł Witkowice 3, 5-7; 4. TS Hejnał Kęty 0, 3-14.

ark



Polski Juniorów. Od sezonu 2011/2012 mierzący 194 cm siatkarz reprezentował zespół PWSZ Karpaty Krosno.

Wiktor Macek (202 cm) pochodzi z Sosnowca, gdzie w MKS MOS Płomień rozpoczął siatkarską edukację. Siatkarz następnie trafił do szkoły w Częstochowie, z którą w 2012 roku zdobył Mistrzostwo Polski Juniorów. Ostatnie dwa sezony Wiktor spędził na parkietach I ligi – 2012/2013 w Energetyku Jaworzno, a ostatni w TKS Tychy.

Do pierwszej drużyny dołączyli także wychowankowie UMKS – Kordian Szpyrka, który powrócił po roku gry w II-ligowym

TS Hejnał wraca

Zwycięstwem piłkarzy Team Sport Hejnał Kęty zakończyło się spotkanie sparingowe z LKS Bulowice rozegrane 12 lipca. Po roku przerwy i całkowitym upadku Kęckiego Klubu Sportowego „Hejnał” piłkarze seniorzy z Kęt ponownie wystartują w rozgrywkach.

Najbardziej zasłużony i najstarszy w naszej gminie klub wraca dzięki kilku byłym zawodnikom, działaczom, sponsorom oraz kęckiemu magistratowi, którzy od początku wspierali ponowne odrodzenie seniorskiej piłki w naszym mieście. Pierwsze oficjalne spotkanie w oświęcimskiej B klasie zespół rozegra już 16 lub 17 sierpnia. Przeciwnikiem kęczan będzie zespół z Bulowic, z którym Hejnał wygrał pierwszy sparing aż 5-1. Mamy nadzieję, że tym razem drużyna na dłużej zagości w sportowych rankingach i nawiąże do najlepszych lat kęckiej piłki.

TS Hejnał Kęty – LKS Bulowice 5-1 (4-1)

Bramki: 3' Mateusz Handy, 6' Kamil Sobeczki, 11' Marcin Zemanek, 36' Adrian Nguyen, 79' Maksymilian Zontek – 33' Piotr Wysogład

Składy:

Hejnał: Piotr Wróbel (50' Tomasz Mika) – Ire-

neusz Gabryś, Arkadiusz Klebański, Mateusz Handy, Adrian Nguyen, Daniel Korzonkiewicz, Mateusz Wojtas, Szymon Karpiński, Marcin Zemanek, Mateusz Kowalski, Kamil Sobeczki oraz rezerwowi: Michał Rusek, Łukasz Matejko, Grzegorz Kowalczyk, Marcin Nykiel, Maksymilian Zontek, Rafał Kozłowski, Szymon Kurnik, Krzysztof Janeczko (grający trener)

Bulowice: Jan Piotrowski – Artur Kierpiec, Przemysław Waligórski, Patryk Waligórski, Jakub Żyłka, Jakub Ochmanek, Łukasz Ma-



tusiak, Krzysztof Nalborczyk, Andrzej Cibor, Rafał Michalak, Piotr Wysogład oraz rezerwowi: Przemysław Rusinek, Adrian Nowak, Mateusz Surma i Krzysztof Klebański
ark / fot. sportowe-kety.pl

REKLAMA

KĘTY



SŁONECZNE TARASY

mieszkania pełne słońca



nie czekaj do ostatniego mieszkania
zarezerwuj już dzisiaj!



ZAPRASZAMY NA DNI OTWARTE

23-24 sierpnia 2014r.

W GODZ. OD 10:00 DO 17:00
do nowego budynku przy ul. 3 Maja w Kętach

Wszystkie mieszkania w Budyńku nr I już sprzedane!
Trwają zapisy na mieszkania w Budyńku nr II.

33 845 30 90
501 055 900

sprzedaz@mieszkaniaкеты.pl
www.mieszkaniaкеты.pl

